WSCHÓD

Lwów Stanisławów Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 63 Cena 20 gr. Rok II.

Dnia 20 października 1937.

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA AGENCJA „WSCHÓD“ Lwów, ul. Piłsudskiego 21. — Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

Delegacja szlachty zagrodowej
z Pokucia i Podola
z meldunkiem u ministra generała Kasprzyckiego.

Minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz **Kasprzycki** w otoczeniu I wiceministra gen. bryg. **Głuchowskiego** oraz pułk. dypl. **Kilińskiego** **przyjął oddziały szlachty zagrodowej z Pokucia i Podola**, bawiące wycieczką w Warszawie. Delegację przedstawił p. ministrowi ppłk. dypl. **Rydziński**, prowadzący wycieczkę.



Po odegraniu hymnu narodowego, p. Minister odebrał raport, po czym **strzelec Bazyli Rawicz-Przybyłowski wystcpił z szeregu i dziękując p. Ministrowi za opiekę, podkreślił, iż tak jak ongiś na każde wezwanie królów polskich stawały zbrojne chorągwie przodków, by bronić Rzeczypospolitej, tak dziś na rozkaz staną zawsze w każdej potrzebie wnukowie ich, pracując w pułku pod hasłem:**

„My zawsze musimy być piewsi i w każdej potrzebie zwyciężyć.

Kończąc swoje przemówienie podniósł, iż będą bronić ziemi kresowej przed każdym wrogiem skądkolwiek by on przyszedł.

Po meldunku strzelca ppłk. dypl. Ryziński wręczył p. Ministrowi **odznakę pułkową i kapelusz**, jaki z rozkazu p. Ministra noszą żołnierze oddziałów huculskich.

P. Minister **Kasprzycki** zwracając się do żołnierzy, przemówił w te słowa:

„Żołnierze. Dziękuję pułkowi piechoty za przyznaną mi odznakę pułkową w dowód dobrych, żołnierskich uczuć dla mnie. Jest to odznaka tym bardziej mi cenną, że pochodzi od oddziału, który na swym górskim pograniczu Rzeczpospolita postawiła na straży: postawiła tam, gdzie przed wiekami już wasi pradziadowie to sami pełnili wojenne zadanie.

Rad jestem, że mogę obie kompanie w których służą potomkowie dawnych polskich rycerzy, widzieć przed sobą, że mogę spojrzeć wam w oczy i stwierdzić szczerą gotowość takiej samej ofiary, jaką wasi przodkowie spełnili dla dobra Rzplitej.

W wielkiej rodzinie wojska polskiego wysoko nieść musicie sztandar żołnierskiego obowiązku, mając za hasło te piękne rycerskie wspomnienia. Pułk, który zaszczycił mnie dziś odznaką swoją ma szczególnie ważną rolę. Oprócz swych pięknych czynów wojny ostatniej wiąże się tradycją do czynów wojennych polskiej karpackiej szlachty. Z pułkiem tym wiążemy również tradycje czynów wojennych wiernych Rzeczypospolitej Polskiej żołnierzy Rusinów, których wydała wasza górska kraina. Tradycje te pięknie wznowili górale karpaccy, wznowili je Huculi, walczący dzielnie i z poświęceniem w szeregach Żelaznej Karpackiej Brygady Legionów, wznowiła te tradycje ludność Huculszczyzny, która w tych ciękich walkach żołnierzowi legionowemu niosła pomoc na każdym kroku. Pułki, które mają takie tradycje, muszą być wzorem w pracy żołnierskiej.

Jak tu mi meldował przed chwilą żołnierz, w sercach Huculszczyzny spod Żabia — musicie i chcecie być zawsze pierwsi.

Jestem przekonany, że potraficie być pierwsi w pracy pokojowej i pierwsi w pracy wojennej, gdy was do niej Polska powoła. Najwyższe nasze władze chwalą waszą pracę żołnierską, są zniej zadowolone i liczą, że nigdy nie zawiedzie swego sztandaru i hasła wiernej, ofiarnej służby dla dobra Rzeczypospolitej.

Wznieście razem ze mną okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i naszych władz najwyższych, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego, oraz Naczelnego Wodza, Pana Marszałka Śmigłego Rydza — niech żyją!



Gen. Tokarzewski Karaszewicz

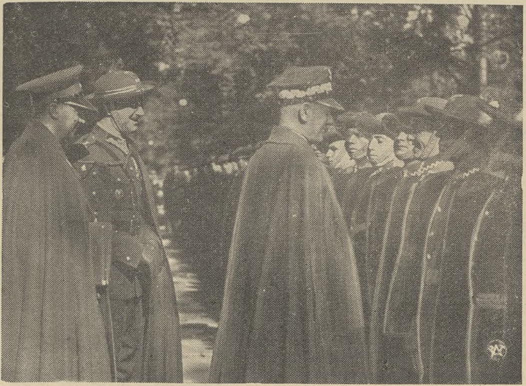
podczas przemówienia na dziedzińcu Browarów Lwowskich, które ofiarowały dla pułków lwowskich dwa karabiny maszynowe.

(Do artykułu na str. 9.).

OCHRONA SKALISK
pod Rebrowaczem.

U wjazdu do Worochty znajdują się malownicze znane skaliska pod Rebrowaczem. Dzięki pełnemu zrozumieniu i przychylnemu stanowisku Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie, zostało uniemożliwione dalsze niszczenie skalisk.

Marszałek Śmigły Rydz przed frontem oddziałów szlachty zagrodowej.



Przed gmachem Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz dokonał przeglądu bawiących w Warszawie oddziałów szlachty zagrodowej z Pokucia i Podola. Po raporcie ppłk. dypl. Rydzińskiego przeszedł P. Marszałek Śmigły - Rydz przed frontem oddziałów, zaszczycając kilku żołnierzy przyjazną rozmową. W oddziałach tych służą potomkowie dawnych polskich rodzin szlacheckich, reprezentując w ten sposób tradycję rycerskich czynów swych przodków. Na zdjęciu P. Marszałek Śmigły-Rydz przed frontem oddziałów szlachty zagrodowej. Z lewej strony widoczny ppułk. dypl. Ryziński.



Kompanie szlachty zagrodowej w Warszawie.

Nasze zdjęcie fotograficzne, obok zamieszczone, przedstawia Pana Prezydenta Prof. Mościckiego przed frontem kompanii szlacheckiej.

Kompanie szlacheckie w stolicy.

Kompanie szlacheckie, odbywające obecnie propagandowo - turystyczną wycieczkę po kraju, bawiąc w Warszawie, złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Moment ten przedstawia nasze zdjęcie, obok umieszczone.



Zbiórka na cele budowy kościołów i kaplic w Małopolsce wschodniej.

Akcja pomocy rodzinom złośliwie zniszczonych gospodarstw polskich.

Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacyj Społecznych Małopolski wschodniej wydał następującą odezwę:

Odezwa.

Rodacy! Zwracamy się do Was w imieniu Polaków z Małopolski wschodniej z prośbą o datki na cele budowy kościołów i kaplic rz. kat. w Małopolsce wschodniej, na odbudowę polskiej gospodarki w Małopolsce wschodniej i na akcję pomocy rodzinom złośliwie zniszczonych gospodarstw polskich.

Ostatnim wysiłkiem przyśpieszyliśmy akcję budowy kościołów i kaplic rz. kat. w Małopolsce wschodniej, składając na cele budowy kościołów ostatnie grosze, ofiarowując naszą pracę i nie szczędząc ofiar w materiale. Chłop i obszarnik, robotnik, kupiec, rzemieślnik i urzędnik, wszyscyśmy składali ofiarę na cele budowy kościołów rz. kat. w Małopolsce wschodniej.

I tego wysiłku i tak skromnego dorobku polskiego nam pozazdrościli. Jak dowiedzieliście się z codziennej prasy, w ostatnich dniach spalono zbrodniczo budynek nowego kościoła rz. kat. w Suchej Leszczynie koło Bodnarówki, województwo stanisławowskie. Tego rodzaju prowokacje nie mogą złamać naszej woli i nie powinny zahamować tempa naszych prac, które mają ułatwić rodakom z najbardziej zapadłych miejscowości Małopolski wschodniej korzystanie z narodowych usług kościelnych i to wyłącznie kościoła rzym. kat.

Kiedy nas z Małopolski wschodniej niszczy się materialnie, kiedy skrytobójczo morduje się Polaków, działaczy T. S. L., Strzelca i t. d. — cały naród polski, wszyscy bez wyjątku rodacy każdej dzielnicy Polski, dosłownie cała Polska musi rzucić hasło:

Zamiast jednego spalonego małego kościoła drewnianego — musi się odbudować i pobudować w szeregu najbliższych okolic wiele kościołów murowanych, musimy wybudować cały szereg zniszczonych gospodarstw, oraz pomóc rodzinom zamordowanych naszych działaczy polskich.

Niech nasz śmiertelny wróg z pod znaku O. U. N. widzi i niech nabierze przekonania, że jego bluźnierzo - zbrodnicza akcja wydaje rezultaty wręcz przeciwne od zamierzonych. Niech się przekona, że miejscowych Polaków popierają rodacy z całej Polski. Niech się łamie jego zła wola i kruszy po przez ogólnonarodową solidarność polską.

Upór natychmiastowej nieustępliwej reakcji całego narodu polskiego zmusić winien niepoczytalnych współobywateli do kapitulacji.

Rodacy!

Nigdy dotychczas nie zwracaliśmy się do Was ze zbiorową prośbą o datki narodowe na cele i akcje polskiego społeczeństwa Małopolski wschodniej. Poczucie wspólnej nam godności narodowej, wyczucie potrzeby i konieczności zbiorowego zareagowania całej bez wyjątku Polski, względy wielkiej narodowej natury — zmuszają nas do zwrócenia się do Was, do zaapelowania do Waszej ofiarności — imieniem całego bez wyjątku polskiego społeczeństwa Kresów Małopolski wschodniej.

Rodacy!

Apelujemy nie tylko i wyłącznie do Waszej ofiarności. W tej chwili potrzebne nam są objawy Waszej solidarności narodowej z nami, którzy nie ustępujemy nawet wtedy, kiedy zaczyna się niszczyć nasze dobro narodowe naszych rodaków. Chcemy odczuć i musimy poznać, że jednakowy jest rytm serc naszych i Waszych.

Rodacy!

Spełnijcie co rychlej Wasz obowiązek narodowy i nie żałujcie ofiar, które przesyłać należy jedynie i wyłącznie na konto P. K. O. Nr 508-838 na rzecz Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1 (żadnych list ani kwestarzy nie wysyłamy).

Rodacy!

Liczymy na pewno, że w każdym powiecie i w całej Polsce zorganizujecie Komitety powiatowe i inne organizacyjne, które zajmą się systematyczną propagandą zbiórek. Liczymy niezawodnie, że samorzutnie, zbiorowo i indywidualnie spełnicie Wasze obowiązki narodowe.

Te nowe pomniki polskiej nieustępliwości i narodowej godności, które powstaną dzięki Waszej pomocy, będą trwale dowodzić, że cała bez wyjątku Polska reaguje na prowokacje **tych, co za Judaszowe srebrniki obcych agentów i agentur tu w Małopolsce wschodniej jęli** się nawet palenia kościołów rzym. kat.

Dla zaoszczędzenia wydatków administracyjnych nie wydajemy osobnych ulotek i list zbiórkowych, i dlatego tą drogą zwracamy się do polskiej prasy krajowej i zagranicznej z prośbą o konieczne kilka czy kilkanastokrotne przedruki naszej odezwy.

SEKRETARIAT POROZUMIEWAWCZY POLSKICH ORGANIZACYJ SPOŁECZNYCH MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ
Lwów, ul. Czarnieckiego 1, Dom T. S. L.

LETNISKA W POWIECIE HORODEŃSKIM.

Celem wybrania odpowiednich miejscowości pod rozbudowę letnisk i wyszukania pól pod domki campingowe przybył do Horodenki dyrektor Zw. „Karpaty Wschodnie“ p. Myketta i w towarzystwie urzędnika Wydziału pow. p. Goszuwatiuka zwiedził miejscowości: Horodnica, Siemakowce, Michalcze, Potoczyska, Chmielowa, Czernelica, Łuka i Uniż ‚poddając szczegółowo analizie miejscowe warunki dla rozbudowy letnisk. Uznano za najbardziej nadające się do urządzenia letnisk względnie campingów następujące: Chmielowa, polana „Śpiewów słowiczych“, Uniż, Horodnica.

Z GMINY CZERNIATYN POWIATU HORODEŃSKIEGO.

Pod świeżym wrażeniem „Święta Winobrania“ w Horodnicy — radni gromadzcy w Czerniatynie, którzy brali udział w obchodzie uroczystości — postanowili urządzić winnicę na polach gromadzkich t. z. „Budyszcza“.

Na posiedzeniu wyborczym Rady gminnej gminy Czernelica dokonano wyboru wójta gminy, którym został obrany p. Andrzej **Ropczycki**, dotychczasowy przełożony gminy.

Rezerwiści zawsze gotowi...

„Dzień Rezerwisty“ we Lwowie.

Dnia 10 bm. po raz pierwszy na całym obszarze Rzeczypospolitej odbył się uroczysty obchód „Dnia Rezerwisty“.

Staraniem Lwowskiego Okręgu VI Związku Rezerwistów, którego prezesem i komendantem jest pułk. dypl. s. s. **Władysław Pieniążek**, lwowska uroczystość wypadła nadzwyczaj imponująco. Na północnej części Rynku, gdzie na wysokich masztach popiewały flagi o barwach państwowych i miasta, ustawili się rezerwiści w oddziałach, reprezentujących zespoły urzędów i instytucyj. Przybył Oddział P. P. W. z orkiestrą, Oddział Galicyjskiej Kasy Oszczędności, Zarządu miejskiego, M. K. E., M. Z. E., Zakładu Czyszczenia Miasta, Wodociągów Miejskich, Rzeźni Miejskiej, Gazowni i Plantacyj ze swymi dyrektorami i kierownikami na czele, oraz Oddziały nieumundurowanych członków trzynastu kół Z. R. Oddziałom miejskim towarzyszyły trzy orkiestry.

Dalej przybyła kompania honorowa pułku piechoty z orkiestrą, oraz silny batalion umundurowanych rezerwistów (członków Kół Z. R. dzielnicowych i samorządowych) pod dowództwem komendanta grodzkiego Z. R. podpułk. **Szczyradłowskiego.** Poszczególnymi kompaniami i plutonami dowodzili oficerowie rezerwy, zaś członkowie miejscowego Koła Zw. Podoficerów Rezerwy **dla wykazania żołnierskiej łączności organizacyjnej ze Związkiem Rezerwistów kroczyli w pierwszej czwórce każdego plutonu,** oraz dowodzili drugim i trzecim plutonem każdej kompanii. Cały Rynek zapełnił się rezerwistami miasta Lwowa w łącznej ilości **około 2 tysiące osób.**

O godzinie 9.30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele o.o. Dominikanów na intencję rezerwistów, gdzie w nawie kościelnej zebrały się **poczty sztandarowe wszelkich związków i organizacyj.**

W uroczystości wzięli udział: wicewojewoda **Chmielewski** z naczelnikami wydziałów Urzędu wojewódzkiego, dowódca korpusu gen. **Tokarzewski - Karaszewicz** ze swoim sztabem, korpus oficerski z pułk. **Bittnerem** na czele, przedstawiciele władz i urzędów państwowych i samorządowych, prezydent miasta **dr Ostrowski** z wiceprezydentami **dr Weryńskim, Irzykiem i Chajesem,** starosta grodzki **Porembalski,** prezes Federacji P. Z. O. O. senator **hr. Gołuchowski,** wiceprezesi zarządów Z. O. R. we Lwowie, delegaci organizacyj i związków, oraz licznie zebrana Rodzina Rezerwistów z przewodniczącymi pp. **Polakową i Birkmanową** na czele.

Po nabożeństwie komendant VI Okręgu Związku Rezerwistów płk. dypl. **Pieniążek** obejmuje osobiście dowództwo nad całością i zdaje **raport dowódcy Okręgu Korpusu gen. Tokarzewskiemu - Karaszewiczowi,** który przy dźwiękach marsza generalskiego dokonuje na Rynku przeglądu oddziałów rezerwistów. Oddziały umundurowane prezentują broń, zaś rezerwiści nieumudurowani uchylają nakrycia głów, odpowiadając na powitanie gen. Tokarzewskiego żołnierskim pozdrowieniem: „Czołem panie generale“.

Następnie z ustawionej mównicy przemówił do zebranych rezerwistów i społeczeństwa referent wychowania obywatelskiego Związku Rezerwistów radca **Marian Dziędzielewicz,** podnosząc w pięknych słowach **rycerskość żołnierza polskiego, znaczenie armii i pozycji rezerwistów w dalszym ich życiu dla dobra Rzeczypospolitej.** Radca Dziędzielewicz, wezwawszy rezerwistów miasta Lwowa **do konsolidacji i rzetelnej pracy nad realizacją pięknych haseł Związku Rezerwistów dla dobra państwa i narodu, wzniósł okrzyk na cześć Prezydenta Prof. Mościckiego i Marszałka Śmigłego Rydza.** Okrzyk ten zebrani na Rynku powtórzyli trzykrotnie, orkiestra odegrała hymn państwowy, a oddziały wojskowe i rezerwistów sprezentowały broń.

Zkolei przemówił prezes Koła Grodzkiego Związku Rezerwistów nacz. **Kazimierz Szpaczyński.** Po krótkim żołnierskim przemówieniu na podstawie uchwały Głównego Zarządu Związku Rezerwistów wręczył lwowskiemu Kołu Związku Rezerwistów „Plantacje miejskie“ **proporzec, ufundowany przez Zarząd Grodzki, jako nagrodę za specjalne zasługi w urządzeniu i uporządkowaniu jednej kwatery grobów na Cmentarzu Obrońców Lwowa.** Proporzec ten przy dźwiękach hymnu „My pierwsza Brygada“ wręczył naczelnik Szpaczyński przewodniczącemu tego Koła p. **Śmicińskiemu.**

Następnie na pl. Mariackim u stóp pomnika Mickiewicza odbyła się defilada, którą odebrał gen. **Tokarzewski - Karaszewicz w towarzystwie wicewojewody Chmielewskiego, prezydenta dr Ostrowskiego, wiceprezydentów dr Weryńskiego, Irzyka i Chajesa, oraz starosty Porembalskiego.** Defilujące oddziały prowadził dowódca całości pułk. **Pieniążek.** W defiladzie szła kompania pułku piechoty, za nią batalion rezerwistów, kompania P. P. W., zarządy i nieumundurowani członkowie Kół Z. R., oddziały instytucyj państwowych i prywatnych, oraz bardzo liczne oddziały, sformowane przez oficerów rezerwy z pośród urzędników i funkcjonariuszy wszystkich zakładów i przedsiębiorstw miejskich z prezesem Koła Z. R. Zarządu Miejskiego naczelnikiem **Bełtowskim** na czele. **Dziarska postawa rezerwistów, defilujących w cywilnych ubraniach, wywołała wśród zebranych tłumów publiczności wielkie wrażenie i entuzjazm.** Defiladę zamykały automobile ciężarowe z rezerwistami, należącymi do Drużyn odkażających L. O. P. P.

Bieg gońców - cyklistów.

Po południu odbył się **bieg gońców - cyklistów na trasie Lwów — Dawidów — Gańczary — Lwów.** Trasa ta została podana uczestnikom dopiero tuż przed rozpoczęciem biegu, a wynosiła w zależności od tego, którą drogę wybrali uczestnicy biegu, od 32 do 36 kilometrów. Bieg ukończyło 13 zawodników, uzyskując następujące wyniki:

1) **Leopold Dobrzański,** WKS. Czarni, czas 1 g. 15 m. 2) **Eugeniusz Fedak,** Klub cyklistów, 1 g. 15 min. 50 sek. 3) **Adam Gött,** ZS. im. gen. Rożena, 1 godz. 17 min. 32 sek. 4) **Aleksander Piotrowski,** ZS. im. gen. Rożena, 1 godz. 18 min. 12 sek. 5) **Michał Cwynar,** OZPR. 1 godz. 20 min. 8 sek. i 6) **Mieczysław Bambas,** Koło Z. R. Straż Poż., 1 godz. 27 min.

Obchód „Dnia Rezerwisty“ zakończyła wieczornica z tańcami, loterią fantową, oraz popisami chóru i baletu, która odbyła się w nowym lokalu I i II Koła Z. R.

*

Należy uważać uroczystość Związku Rezerwistów, pierwszą tego rodzaju we Lwowie, za duży sukces organizacyjny. Do przeprowadzenia uroczystości „Dnia Rezerwisty“ nie powołano żadnego komitetu, całkowita zaś organizacja i kierownictwo spoczywało w rękach pułk. dypl. ss. Władysława Pieniążka, któremu powołane czynniki wyraziły uznanie.

Obchód „Dnia Rezerwisty“ wykazał, że rezerwiści miasta Lwowa zrozumieli intencję tego święta i jego znaczenie, wykazując przez swój manifestacyjny udział swoją pełną dyspozycyjność, związaną z powołaniem żołnierza polskiego w rezerwie.



Fragmenty z uroczystości „Dnia Rezerwisty“ we Lwowie. 1) Pułk. dypl. s. s. Władysław Pieniążek, prezes i komendant Okr. VI. Związku Rezerwistów, w oczekiwaniu przybycia na Rynek dowódcy korpusu gen. Tokarzewskiego Karaszewicza. 2) Radca Marian Dziędzielewicz, referent obywatelskiego wychowania Związku Rezerwistów, przemawia do zebranych na Rynku oddziałów rezerwistów i społeczeństwa. 3) Przedstawiciele władz w oczekiwaniu rozpoczęcia defilady oddziałów wojskowych i rezerwistów na pl. Mariackim. Na pierwszym planie widoczni: gen. Tokarzewski-Karaszewicz, wicewojewoda Chmielewski, starosta grodzki Porembalski i wiceprezydent miasta Chajes.

Z Czortkowa.

Pochód propagandowy młodzieży szkół powszechnych w Czortkowie podczas „Tygodnia Szkoły Powszechnej“.



ZEBRANIE POLSKICH ORGANIZACYJ W PODHAJCACH.

W Podhajcach odbyło się zebranie przedstawicieli polskich organizacyj społecznych z całego powiatu. Zebraniu przewodniczył poseł **Żyborski.** Referat o sytuacji polskiej pracy społecznej na ziemiach południowo wschodnich wygłosił płk. dypl. **Hankiewicz.** W dyskusji naświetlono podłoże ostatnich wypadków w związku ze strajkiem chłopskim w powiecie i ustalono wytyczne, jakimi kierować się ma praca społeczna i gospodarcza.

ZJAZD DELEGATÓW T. S. L. W BRODACH.

W Brodach odbył się walny zjazd delegatów kół i czytelń T. S. L., na który przybyło przeszło 100 delegatów z powiatu, ponadto przedstawiciele władz oraz delegaci Zarządu głównego i okręgowego T. S. L. Przewodniczący Zjazdu **prof. Tadeusz Róg** złożył sprawozdanie z działalności Zarządu. Po wyborze nowego Zarządu pod kierownictwem **inspektora samorządowego Irzaka** opracowano i zatwierdzono program prac na rok 1937/8.

BUDOWA KOŚCIOŁÓW I SZKÓŁ W POWIECIE JAROSŁAWSKIM.

Staraniem Koła T. S. L. w Jarosławiu podjęto budowę trzech kościołów w powiecie jarosławskim, a to w Manasterzu, Krasnym i Szówsku. Dnia 17 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie szkoły powszechnej w Dresinie pod Jarosławiem. W szkole mieścić się będzie również świetlica Koła T. S. L.

MANEWRY STRZELECKIE W DROHOBYCZU.

Z inicjatywy prezesa Oddziału Związku Strzeleckiego „Polmin“ w Drohobyczu, kierownika **Pasławskiego,** odbyły się drugie ćwiczenia terenowe. Manewry odbyły się pod dowództwem komendanta porucznika **Kałamarza.** Na ćwiczeniach byli obecni jako obserwatorzy: komendant powiatowy Związku **Grynda** i prezes **Kolendowski.**

JARMARK JESIENNY W SAMBORZE.

W Samborze odbyło się otwarcie jarmarku jesiennego. Na uroczystości w sali Sokoła przemówił burmistrz p. **Wajda** oraz delegat Izby rolniczej ze Lwowa. Jarmark, reprezentujący dorobek Podkarpacia samborskiego w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, wraz z pokazem rasowego bydła, koni i drobiu, cieszy się liczną frekwencją ludności miejscowej oraz okolic. W pierwszym dniu jarmark zwiedziło około 3.000 osób.

Z GMINY CZERNELICA POWIATU HORODEŃSKIEGO.

We wsi Korniów odbyło się poświęcenie nowego murowanego budynku szkolnego, wzniesionego kosztem gromady przy pomocy materialnej Wydziału powiatowego i Towarzystwa Popierania Budowy Szkół. Ogólny koszt budowy 14.000 zł. Budynek zawiera 3 sale szkolne, kancelarię i mieszkanie dla kierownika szkoły.

50 PREMIJ

dla prenumeratorów WSCHODU.

Jako premie na Konkurs dla prenumeratorów **WSCHODU**, wydawnictwo nasze przeznacza przede wszystkim **znaczniejszą ilość ciekawych, starannie wydanych — książek.**

Książki te pochodzą z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie.

Wśród 50 premij znajduje się

10 premij

w formie sortymentu przyborów toaletowych. **Każda z 10 premij — to sortyment, składający się z flakonu wody kolońskiej, mydła toaletowego, kremu sportowego, pudru, pasty do zębów i tuby kremu dziennego.**

Wszystko to pochodzi ze znanej lwowskiej fabryki wyrobów toaletowych **„Kwiat śnieżny“.**

5 premij

przeznaczonych dla prenumeratorów WSCHODU, pochodzi z powszechnie znanej, **cieszącej się zasłużoną opinią fabryki cukrów i czekolady „Branka“ S. A. we Lwowie.**

Jakość i ilość poszczególnych premij cukrowych, pochodzących z fabryki „Branka“ będzie miłą atrakcją dla prenumeratorów WSCHODU, którzy wezmą udział w Konkursie i zdobędą te premie.

Jedną z premij będzie

nowoczesny zegar - budzik,

zakupiony w znanej firmie zegarmistrzowskiej **Władysław Targalski, Lwów, pl. Akademicki 2.**

Pewna ilość

praktycznych premij

dla prenumeratorów WSCHODU pochodzić będzie ze światowej fabryki wyrobów kosmetycznych **„Odol“ we Lwowie, ul. Szwedzka 3.**

Szczegóły, dotyczące tych premij, pochodzących z fabryki „Odol“, podamy w następnym numerze.

*

Jak widać z zapowiedzi odnoszących się do konkursu WSCHODU i zdobycia przez prenumeratorów WSCHODU

50 upominków

atrakcyjnych, wartościowych, praktycznych i pożytecznych, cały Konkurs WSCHODU zapowiada się bardzo dobrze, a wszyscy prenumeratorowie WSCHODU będą mieli miłą rozrywkę i śledzić będą przebieg tego ciekawego Konkursu.

Jeszcze nie ujawniamy wszystkich szczegółów, mamy nadzieję, że może uda się nam

podwyższyć ilość premij

i rozszerzyć na większą skalę zainteresowanie prenumeratorów WSCHODU.

Aby brać udział w Konkursie i ubiegać się o jedną z 50 premij wydawnictwa WSCHÓD, trzeba tylko spełnić łatwy warunek:

być prenumeratorem Wschodu

Prenumeratę WSCHODU, która wynosi:

rocznie	7 zł. 20 gr.
półrocznie	3 „ 60 „
kwartalnie	1 „ 80 „
miesięcznie	0 „ 60 „

można wpłacić w każdej chwili. Na żądanie przesyłamy czeki P.K.O.

Każdy prenumerator może wziąć udział w konkursie dla zdobycia jednej z

50 WARTOŚCIOWYCH PREMIJ.

Dalsze szczegóły i termin Konkursu WSCHODU dla zdobycia premii, podamy już w najbliższym numerze t. j. 30 października b. r.

Czytajcie i prenumerujcie WSCHÓD.

Jesień.

Opadły liście na opustoszałe aleje parku. Czarne konary drzew pną się ku pochmurnemu niebu. Rankami czepiają się ich powolne, gnuśne mgły. To jesień.



Podziękowanie.

Z okazji powrotu z ćwiczeń letnich oddziałów wojskowych do garnizonu Stryj, Zarząd Miasta złożył na moje ręce kwotę 800 zł., na cele przeze mnie wybrane.

Powyższą kwotę przeznaczyłem na cele kulturalno - oświatowe tutejszych oddziałów, — a tą drogą składam Zarządowi Miasta Stryja serdeczne podziękowanie.

Szymon Kocur

podpułkownik dyplomowany.

Poświęcenie nowego kościoła w Dżurynie koło Czortkowa.

W Dżurynie, powiatu czortkowskiego, odbyło się poświęcenie kościoła rzym. kat. Na uroczystość przybyły liczne procesje z sąsiedniej parafii z powiatu oraz przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, duchowieństwa itd. Aktu poświęcenia dokonał **ks. dziekan Dziuban** z Barysza, po czym kazania wygłosili **ks. Dziuban i ks. Tomaszewski,** proboszcz z Trybuchowiec. Po zakończeniu uroczystości kościelnych urządzono dla zaproszonych gości serdeczne przyjęcie, w czasie którego przemawiali **ks. Suda**, starosta **dr Kaczkowski,** pułk. **Nakoniecznikow,** inspektor szkolny **Inglot,** oraz komendant P. W. i W. F. kpt. **Mroczkowski.**

Nowy szef Prokuratury we Lwowie.

Opróżnione stanowisko szefa Prokuratury przy lwowskim Sądzie okręgowym objął w ostatnich dniach dr Juliusz Golczewski, dotychczasowy szef Prokuratury w Kołomyi.

Nowy prokurator okręgowy dr Golczewski jest lwowianinem, liczy 42 lata. Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie wstąpił na wydział prawny Uniwersytetu Jana Kazimierza, następnie po odbyciu służby wojskowej w armii austriackiej i polskiej uzyskał doktorat praw i poświęcił się sądownictwu. Był sędzią śledczym w Złoczowie, wiceprokuratorem we Lwowie a ostatnio prokuratorem w Kołomyi.

Dr Golczewski w czasie pełnienia obowiązków swoich we Lwowie dał się poznać jako wybitny prawnik i cieszył się w kołach sędziowskich i adwokackich wielką sympatią.

ODZNACZENI ZA DZIAŁALNOŚĆ W LOPP. W BORYSŁAWIU.

Dyrektor firmy „Małopolska“ w Borysławiu **inż. Mieczysław Wyszyński** został odznaczony odznaką honorową pierwszego stopnia, zaś p. **Antoni Giza** w Schodnicy odznaką brązową trzeciego stopnia za działalność w LOPP.

NOWY NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W STRYJU.

Naczelnikiem Urzędu skarbowego w Stryju został mianowany p. Wiktor Boge, który objął urzędowanie.

ODSTRZAŁ NIEDŹWIEDZIA W KARPATACH WSCHODNICH.

Dyrekcja Lasów Państwowych sprzedaje odstrzał niedźwiedzia w Karpatach Wschodnich. Cena dla myśliwych w kraju 3.000 zł, dla gości z zagranicy 4.000 zł. W sumie tej mieszczą się koszty utrzymania myśliwego, wynajmu podwód itp. Informacyj udziela Liga Popierania Turystyki w Warszawie.

SAMOLOT DLA WOJSKA od „Polminu“.

Na lwowskim lotnisku wojskowym odbyło się przekazanie samolotu szkolnego pułkowi lotniczemu, ufundowanego przez Dyrekcję, pracowników i robotników Państw. Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin“. Na uroczystość tę przybyła kompania honorowa pułku lotniczego. Przybyli również przedstawiciele władz: wicewojewoda **Chmielewski,** radca **dr Bechmetiuk** w zastępstwie starosty grodzkiego, starosta powiatowy **Zamecznik,** korpus oficerski, a imieniem „Polminu“ dyrektor naczelny **inż. Dażwański,** dyrektor rafinerii w Drohobyczu **inż. Biluchowski** i dyrektor **Herman** na czele urzędników i pracowników fizycznych. Przed rozpoczęciem uroczystości przybył dowódca korpusu gen. **Tokarzewski - Karaszewicz,** który odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej. Następnie przemówienie wygłosił dyrektor inż. Dażwański. Po oficjalnym akcie „Polmin“ podejmował gości śniadaniem.

„DZIEŃ REZERWISTY“ W STRYJU.

„Dzień Rezerwisty“ w Stryju obchodzony był bardzo uroczyście. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz ze starostą Harmatą i pułkownikiem Kocurem na czele, dalej obecni byli wiceprezes Sądu okręgowego Tchórznicki. prokurator Mück, wiceprezydent miasta Reif, przedstawiciele organizacyj społecznych z mjr. Rafaczem, naczelnik warsztatów kolejowych inż. Wartalski, naczelnik Zawojski i liczne oddziały rezerwistów. Defiladzie przyglądały się tłumy ludności. Całością kierował komendant Oddziału Z. R. por. Ćwiąkalski.

KAMPANIA JESIENNA W CUKROWNI HORODEŃSKIEJ.

Cukrownia w Horodence rozpoczęła kampanię jesienną, dając zatrudnienie ponad 600 robotnikom, co przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia w powiecie horodeńskim.

Złoczów pod znakiem L.O.P.P.

Uroczystości XIV Tygodnia Lotniczego, świetnie zorganizowanego przez Obywatelski Komitet pod przewodnictwem b. wojewody dra **Garapicha,** pod kierownictwem Zarządu Obw. Pow. LOPP., przy wydatnym współudziale Koła Bekoniarni LOPP., w szczególności dyr. bek. p. **Steinmana,** dyr. **Pfaffa,** kier. **Cisielskiego,** r. **Schenkera** i urz. **Hermana,** znalazły najwyższy oddźwięk w Złoczowie, a nawet w powiecie.

We wszystkich świątyniach odbyły się uroczyste nabożeństwa z udziałem przedstawicieli władz. Wspaniałą defiladę organizacyj męskich iż eńskich w maskach gazowych, której **pochód otwierał model dwupłatowca dużych rozmiarów,** niesiony przez Koło bekoniarni, odebrali pp. starosta **Płachta,** pułk. **Dąbek,** prezes Obw. nacz. **Dzięciołowski,** wiceprezes Obw. wicestar. **Wrześniowski,** sekr. Obw. Pow. LOPP., kier. **Kruh,** prezes S. okr. **Zborowski** i prok. S. okr. **Poeche.**

Na Wałach koncertowała orkiestra wojskowa. W zabawie w „Domu Żołnierza“ wzięło udział około 400 osób, też dancingi w obu kawiarniach cieszyły się dużą frekwencją, zaś w obu kinach wyświetlano specjalne filmy lotnicze.

Również turnie jbłyskawiczny między drużynami WCKS. Janina, KSORB (Bekoniarnia) oraz UTS. Rusałka i ŻTGS. przysporzył znaczny dochód na cele LOPP. Wreszcie ćwiczenia przeciwlotniczo - gaz. i całodzienne loty pasażersko - propagandowe zamykały ten imponujący obchód święta organizacyjnego LOPP.

KOMISJA SANITARNA W JAROSŁAWIU.

Komisja sanitarna w osobach referendarza **Kondratowskiego,** aspiranta P. P. **Obrębskiego,** dr **Kremera** i insp. **Rogalskiego** dokonała w Jarosławiu przeglądu wozów, rozwożących pieczywo, mięso, mleko i t. p. Wozy na ogół są dość starannie utrzymane, kilku właścicieli ukarano grzywnami.

KURS PRAWA LOTNICZEGO

przy Wydziale prawa Uniwersytetu lwowskiego.

Podobnie jak w roku ubiegłym, również w b. r. akademickim Wydział prawa powołał do życia Kurs Prawa Lotniczego, obejmujący dwa trymestry (I i II). Celem Kursu jest **kształcenie w zakresie prawa lotniczego i zagadnień ekonomicznych,** związanych z lotnictwem oraz przygotowanie do pracy zawodowej w administracji lotnictwa cywilnego i wojskowego, L. O. P. P., aeroklubach i t. d. **Uczestnikami kursu mogą być jako słuchacze zwyczajni — studenci prawa, którzy zdali I egzamin roczny i magistrowie prawa, jako słuchacze wolni — studenci innych Wydziałów U. J. K. i innych szkół akademickich, oficerowie wojsk lotniczych i posiadający wykształcenie średnie, urzędnicy Ministerstwa komunikacji, urzędnicy wojskowi, L. O. P. P.-u i aeroklubów.**

Zgłoszenia na Kurs Prawa Lotniczego przyjmowane będą od dnia 15 bm. do 22 października br. w Instytucie Prawa Administracyjnego, ul. Marszałkowska 1, parter. Szczegółowe informacje podane są w ogłoszeniach, na tablicy Instytutu.

Specjalny numer WSCHODU
będzie poświęcony propagandzie

IDEI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ w POLSCE

ze specjalnym uwzględnieniem

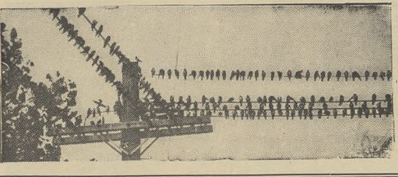
ZIEM POŁUDNIOWO WSCHODNICH.

Ten specjalny numer WSCHODU
ukaże się dnia 30 października 1937 r.

Artykuły i ogłoszenia należy nadsyłać do WSCHODU jak najspieszniej.

ROZPOCZĘCIE ROKU WYSZKOLENIOWEGO Z. S. W BORYSŁAWIU.

W Borysławiu odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku wyszkoleniowego Związku Strzeleckiego w połączeniu z uczczeniem 25-letniej pracy pp. Juliana Bittnera, Michała Fussa i 15-letniej pracy Stanisława Nowackiego, Kazimierza Piwowarczyka i Władysława Błaża. W uroczystości wzięło udział kilkaset strzelczyń i strzelców.



Wiec jaskółek przed odlotem od nas na zimę do ciepłych krajów. Wiec ten odbył się na przewodach elektrycznych Zakładu Elektrycznego Okręgu lwowskiego, który rozprowadza ze Lwowa energię elektryczną do podmiejskich i dalszych osiedli.

WOJEWODA MALICKI NA LUSTRACJI

powiatów: borszczowskiego, czortkowskiego i zaleszczyckiego.

Bilans prac i postulaty ludności.

P. wojewoda mgr Malicki, otaczający troskliwą opieką wszelkie dziedziny życia gospodarczego i kulturalno - oświatowego województwa tarnopolskiego, interesujący się osobiście zagadnieniami i przejawami tego życia, **dokonał szczegółowej lustracji terenu i inspekcji powiatów borszczowskiego, czortkowskiego i zaleszczyckiego.**

W powiecie borszczowskim dokonał p. Wojewoda lustracji starostwa w Borszczowie oraz w towarzystwie naczelnika Woj. Wydz. Samorządowego dra **Banasia** i inspektora samorządowego p.**Chmarzyńskiego** inspekcji Wydziału Samorządowego, Kasy Komunalnej, Okręgowego T - wa Rolniczego, sklepu Kółka Rolniczego i Mleczarni.

Lustrując te instytucje, p. Wojewoda żywo interesował się postępem ich prac i warunkami rozwojowymi, udzielając im swych cennych rad i wskazówek.

Lustrując teren powiatu borszczowskiego zwiedził p. Wojewoda w towarzystwie starosty borszczowskiego p. **Baya** budowę drogi systemem szarwarkowym **w Cyganach i kolonię Wołkowce,** wykazując duże zainteresowanie się budową domu ludowego TSL. Tak samo żywo interesował się p. Wojewoda budową domu ludowego TSL. w **Krzywym i parcelacją w Niwrze,** skąd po zwiedzeniu kościoła w Niwrze, wyjechał na objazd miejscowości **Korolówka, Strzałkowce, Piszczatyńce i Wysuczka, zaznajamiając się wszędzie z warunkami miejscowej ludności.**

Lustrując na terenie powiatu borszczowskiego poszczególne placówki życia gospodarczego, zwiedził p. Wojewoda **fermę Wydziału Powiatowego w Horoszowej i szkółkę inż. Kukurowicza,** a nadto przybył **do Dźwinogrodu,** gdzie, stwierdzając wspaniałe warunki klimatyczne tej pięknej miejscowości, położonej nad Dniestrem, zwiedził **winnice p. J. Kimmelmanowej.**

Następnie zlustrował p. Wojewoda gminę **Kudryńce,** gdzie interesował się budową szkoły powszechnej i konserwacją ruin zamku **Herburtów.**

Nadto wziął p. wojewoda mgr Malicki udział w powiatowym pokazie sadowniczo - winiarskim urządzonym w gmachu Państwowego **Monopolu Tytoniowego w Borszczowie, wykazując specjalne żywe zainteresowanie się rozwojem przemysłu owocowo - przetwórczego, sadowniczo - winiarskiego.** P. Wojewoda wskazywał na konieczność intensywnego rozbudowania tego przemysłu na terenie tzw. „Ciepłego Podala", posiadającego **wszelkie warunki dla pomyślnego rozwoju sadownictwa południowego i warzywnictwa.**

Nadto zwiedził p. Wojewoda **gromadę w Iwaniu Pustym, w gromadzie Uście Biskupie zlustrował Urząd gminny i zwiedził szkołę, w osadzie Szuparka zapoznał się z potrzebami miejscowych osadników.**

Zlustrował również p. wojewoda w **Jezierzanach** Urząd gminny i posterunek P. P.

Kończąc lustrację powiatu borszczowskiego odbył p. Wojewoda w Borszczowie **konferencję z przedstawicielami społeczeństwa, którzy referowali p. Wojewodzie szereg miejscowych zagadnień gospodarczych, społecznych i kulturalno-oświatowych.**

Przedstawicielom społeczeństwa, p. Wojewoda przyrzekł swe poparcie we wszystkich ich poczynaniach, **zmierzających do gospodarczego i kulturalnego podniesienia terenu.**

W powiecie czortkowskim dokonał p. Wojewoda w towarzystwie nacz. inż. **Ciborowskiego** lustracji starostwa, wydziału Powiatowego, Zarządu Drogowego, Pow. Kasy Oszczędności, Zarządu Miejskiego, Komendy Pow. P. P., Wydziału śledczego i miejsc. posterunku, a nadto zwiedził miasto, kościół miejscowy, majątek Fundacji Sadowskich wraz z klasztorem SS. Szarytek, Zakładem starców, kalek i dzieci, elektrownię i park miejski, interesując się żywo stanem Czortkowa i jego rozwojem. Specjalnie zainteresował się p. Wojewoda możliwościami budowy szkoły rolniczej przy Fundacji Sadowskich w Czortkowie.

W urzędach samorządowych i Powiatowym Zarządzie Drogowym **p. Wojewoda zapoznał się szczegółowo ze stanem finansowym tych instytucyj i postępem prac, objętych budżetem tegorocznej gospodarki oraz projektami prac na przyszłość.**

Lustrując teren powiatu czortkowskiego, zwiedził p. wojewoda budowę domu ludowego w **Białobożnicy,** budowę kościoła i szkoły w **Dżurynie,** gdzie też zlustrował Urząd gminny i posterunek policji.

W powiecie zaleszczyckim, po uroczystościach winobrania w Zaleszczykach, na którą to uroczystość przybyło wiele ludzi z najdalszych miejscowości Polski, wziął p. wojewoda Malicki udział w wyścigach konnych Podolskiego Klubu Jeździeckiego, oraz w wycieczce posłów i senatorów, którzy w ilości kilkudziesięciu osób z pp. Marszałkiem Senatu Prystorem, płk. Walerym Sławkiem, gen. Zarzyckim i gen. Osińskim na czele, przybyli zwiedzić południową połać województwa tarnopolskiego. W towarzystwie też senatorów i posłów zwiedził p. Wojewoda **winnice w Chmielowej p. Głażewskiego oraz w Torskiem hr. Łosiowej, a także zwiedził tam Dom ludowy, mleczarnię i Kółko Rolnicze.**

Następnie w towarzystwie starosty pow. p. **Krzyżanowskiego** udał się p. wojewoda Malicki do **gromady Holihrady,** tzw. sfinksa podolskiego i gromady **Winiatyńce,** gdzie zwiedził kościół i Dom Ludowy, przyznając na wykończenie tego domu kwotę 250 zł. Mieszkańcom gromady Winiatyńce zaproponował p. Wojewoda urządzenie kursu Gospodyń Wiejskich szycia, kroju i gotowania.

W dalszym ciągu objechał p. **Wojewoda gromadę Wygodę, Zazulińce, gdzie zwiedził winnicę Wileńskiej kurii Metropolitalnej, następnie gromadę Sinkową, gdzie przeprowadził lustrację Zarządu gminy oraz zwiedził nowo wybudowaną kaplicę i szkołę, wreszcie udał się do gromady Kołodróbka.**

W Ułaszkowcach i Świdowej, majątkach hr. Lanckorońskiego wziął p. Wojewoda w obecności członków Podolskiego Klubu Jeździeckiego udział w pokazie koni i owiec.

W Zaleszczykach zwiedził p. Wojewoda hurtownię i sklep Kółka Rolniczego, sklep Małopolskiego Związku Mleczarskiego, szkołę ogrodniczą ogród winnicę p. M. Dechtiarewa.

Odbył też p. Wojewoda konferencję w Komisji Uzdrowiskowej, w której wzięli udział naczelnik Woj. Wydziału Komunikacyjno - budowlanego **inż. Burgielski, starosta Krzyżanowski, inż. Majewski, inż. Wasilewski, inż. Redner,, komisarz miasta Zaleszczyk Życzyński i dyrektor Komisji Uzdrowiskowej Kotowicz.**

Konferencja ta miała na celu ustalenie najpilniejszych potrzeb, zmierzających do dalszego rozwoju gospodarczego i technicznego Uzdrowiska w Zaleszczykach oraz szeregu innych o przepięknych warunkach klimatycznych miejscowości. Jeżeli chodzi o Uzdrowisko w Zaleszczykach zbadano stan przygotowania technicznego terenu dla przeprowadzenia nowych inwestycyj, sprawę wykonania planów pomiarowych, planów zabudowy, projektów rozbudowy wodociągów i kanalizacji, oraz ustalono szczegółowo program prac wodociągowo - kanalizacyjnych na lata 1937/38 i 1938/39.

W dziale dróg i mostów ustalono najpilniejsze prace na rok 1938, przewidując **dalszą budowę ulepszonej nawierzchni w Zaleszczykach i okolicy, oraz budowę mostu na Serecie w Gródku.**

Postanowiono nadto zadrzewić drogi i ścieżki wzdłuż jaru Dniestru, jak również zasadzić drzewostan na północnej stronie Zaleszczyk, który by chronił Uzdrowisko przed wiatrami północnymi.

W końcu zwiedził **p. Wojewoda budowę kratowego mostu drogowego żelaznego na Dniestrze i przeprowadził lustrację prac na szosie prowadzącej z Zaleszczyk w stronę Tłustego.**

W drodze powrotnej z Zaleszczyk do Tarnopola, przeprowadził **p. Wojewoda konferencję gospodarczą z burmistrzem m. Trembowli, ks. senatorem Puchałą.**

We wszystkich miejscowościach lustrowanych trzech powiatów, borszczowskiego, czortkowskiego i zaleszczyckiego spotykał się p. wojewoda tarnopolski mgr. Malicki z bardzo serdecznym przyjęciem ludności, dziękującej mu za osobiste przybycie i życzliwie interesowanie się na miejscu warunkami życia tej ludności, jej potrzebami i dążeniami. Również przedstawiciele organizacyj społecznych dziękowali gorąco p. Wojewodzie za życzliwe ich popieranie i udzieloną im na każdym kroku opiekę, radę i pomoc.



Efektowna piramida z jabłek, dzieło Koła Sadowniczo - Ogrodniczego w Podśniatyńcach, powiat Zaleszczyki.

ELEKTROWNIA PRZEMYSKA.

Miejska Elektrownia w Przemyślu otrzyma maszynę. Odpowiednia uchwała iunktim z deklaracją ministerialną, została powzięta przez Radę Miejską na ostatnim posiedzeniu. W myśl tej deklaracji gmina zobowiązuje się przystąpić do nowej spółki sieciowej — Mościce.

W sprawie szkolnictwa zawodowego

Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie.

Pod przewodnictwem radcy **Emila Żychiewicza** odbyło się posiedzenie komisji szkolnictwa zawodowego Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie. Przedmiotem obrad Komisji objęty był **projekt rozporządzenia o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli techniki reklamy oraz stenografii i pisania na maszynie, sprawa praktyk wakacyjnych w zakładach przemysłowych i handlowych dla studentów i uczniów wyższych i średnich szkół zawodowych oraz sprawa stosunku związków zawodowych do uczniów przemysłowych.**

Komisja w kwestii praktyk wakacyjnych stanęła na stanowisku, że akcja zbierania praktyk, w odniesieniu do przedsiębiorstw prywatnych, winna być skoncentrowana w rejonowych **komisjach praktyk,** zaś w ministerstwach gospodarczych, o ile chodzi o przedsiębiorstwa państwowe, przy czym główny nacisk należałoby położyć **w kierunku jak najmniejszego biurokratyzowania techniki zbierania i rozdziału praktyk.**

W kwestii stosunków związków zawodowych do uczniów przemysłowych. Komisja, zgodnie z wnioskiem Biura Izby wyraziła zapatrywanie, że sprawa organizowania się uczniów przemysłowych znalazłaby najwłaściwsze rozwiązanie ściślej współpracy **zrzeszeń przemysłowych ze szkołami dokształcającymi,** przy czym celowym i pożądanym byłoby utworzenie przy zrzeszeniach przemysłowych sekcyj, które roztaczałyby opiekę nad uczniami przemysłowymi.



19 rocznica.

Jak broniono Lwowa w listopadzie 1918 r.



Zbliża się 19 rocznica oswobodzenia Lwowa w listopadzie 1918 roku. Niewątpliwie jak corocznie, tak i w tym roku odbędą się uroczyste obchody w szkołach, związkach, w wojsku — dla oddania czci i hołdu bohaterskim Orlętom, które, po trzygodniowych ciężkich i krwawych zmaganiach, złączyły Lwów trwale z Macierzą.

Te same ręce, które z karabinem broniły polskości Lwowa, zamieniły oręż na pióro i przeorały skiby swych krwawych trudów na urodzajne łany prawdy historycznej.

W różnych odstępach czasu ukazały się: I i II tomy Obrony Lwowa od 1 do 22 listopada 1918, w ubiegłym roku — I rocznik źródeł do dziejów walk o Lwów, wydane przez nadzwyczaj żywotne i zasłużone Towarzystwo badania historii Obrony Lwowa. Publikacje te z powodu wydrukowania w nich relacyj dowódców odcinków, sektorów i placówek, oraz relacyj wielu uczestników listopadowych walk lwowskich — stały się we Lwowie jakby **księgami rodzinnymi,** jakby naukowo skomentowanych dziennikiem **najpiękniejszych naszych wspomnień i przeżyć najgórniejszych, jakby lwowską biblią heroizmu i męstwa.**

Niby perły radosne i bolesne macierzyńskiego różańca przesuwają się przed nami karty tych publikacyj: **żyje na nich dusza polskiego Lwowa, znajome twarze, znajome miejsca, cały nasz dumny rapsod obrończy.**

Organizowanie obrony, pierwsze walki w rejonie szkoły im. Sienkiewicza, Domu Techników, kościoła im. św: Elżbiety, szkoły im. Konarskiego i Politechniki, heroiczna obrona radiostacji w Kozielnikach 3 listopada naszych Lwowskich Termopil, jakże ciężkie i krwawe boje pod szkołą Kadecką, na cmentarzu Stryjskim, pod Cytadelą, na Wulce, w rejonie szkoły im. Marii Magdaleny, w ogrodzie Jezuickim, ulicy Kraszewskiego i Sykstuskiej, na Reducie Piłsudskiego, na Głównej Poczcie, w pałacu Sapiehów, na sektorach: Bema, Góry Stracenia i Dyrekcji kolejowej, na Głównym Dworcu kolejowym, Kulparkowie, w Rzęśnie Polskiej, Kleparowie, na Żółkiewskiem i Zamarstynowie — narodziny i chrzest bojowy naszej lwowskiej piechoty, artylerii, kawalerii („Wilków"), lotnictwa, broni pancernej oraz innych broni i służb wojskowych, jakże ofiarna, bezinteresowna i sprawna służba kurierska, wywiadowcza, sanitarna, techniczna, bezpieczeństwa, własne warsztaty broni, fabrykacje amunicji, oraz wiele, wiele innych szczegółów i epizodów brzemiennych w treść, które wypełniają karty tych publikacyj, a tworzą łącznie wielką epopeję bohaterstwa, podnoszą na duchu, budzą wiarę.

Niechaj więc te publikacje znajdą się w ręku tych, którzy ich jeszcze nie znają, niechaj znajdą się w ręku wychowawców, młodzieży, wojska, niechaj dotrą przede wszystkim do wszystkich Lwowian, gdyż dla nich mają one nieprzemijające znaczenie.

Będzie to najmilsze dla tych, którzy podjęli się tego nad wyraz trudnego i odpowiedzialnego zadania — przekazania nauce i miastu tej żywej historii, umożliwi im też dlasze gromadzenie materiałów źródłowych i publikowanie ich w przyszłości dla czym raz bardziej pełniejszego zobrazowania całokształtu dziejów związanych z **Listopadową Obroną Lwowa w roku 1918.**

W najbliższym już czasie ukaże się II Rocznik źródeł do dziejów walk o Lwów.

Publikacje Towarzystwa badania historii Obrony Lwowa są do nabycia w lwowskich księgarniach i w administracji Towarzystwa badania historii Obrony Lwowa przy ulicy Kurkowej 12.

Oddłużenie spółdzielni budowlanych w Małopolsce wschodniej.

W najbliższym czasie zapadnie decyzja miarodajnych czynników w sprawie oddłużenia spółdzielni budowlanych i budowlano - mieszkaniowych na terenie Małopolski wschodniej, w szczególności we Lwowie. Oddłużenie, mające poważne znaczenie gospodarcze, nastąpi na podstawie ogólnych zasad i przepisów, ustalonych już dawniej.

Na akcję oddłużeniową mogą liczyć te tylko spółdzielnie, które wykażą żywotność i co do których istnieje uzasadniona pewność, że po oddłużeniu będą mogły spłacać swe zobowiązania wobec Banku Gospodarstwa Krajowego głównego wierzyciela. Natomiast te spółdzielnie, które **nie przeprowadziły wewnętrznej sanacji, a w szczególności prowadzą gospodarkę deficytową, nie regulują zobowiązań, a dochody z czynszów przeznaczają na nadmierną i kosztowną administrację — nie będą mogły liczyć na akcję oddłużeniową.** Istnieją bowiem spółdzielnie budowlano-mieszkaniowe, **które prawie zupełnie nie posiadają członków i nie starają się o nich i zatraciły już od dawna sens społeczny i są własnością raczej pewnej grupy osób.**

Ministerstwo Skarbu i Bank Gospodarstwa Krajowego przeprowadzą należytą selekcję takich spółdzielni i ustalą w najbliższym czasie listę spółdzielni mieszkaniowych, które **zasługują na akcję oddłużeniową.**

Praca społeczna w Podmanastyrku.

W gromadzie Podmanastyrek, powiat Radziechów, odbyła się skromna ale podniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudujący się Dom Ludowy.

Po sumie, odprawionej w kaplicy, udała się cała ludność wsi z procesją na plac budowy.



Kaplica w Podmanastyrku powiat Radziechów.

Tu ksiądz katecheta **Kutrowski** z Łopatyna odprawił modły i poświęcił kamień węgielny i cały plac budowy. Po poświęceniu przemówił w podniosłych słowach do włościan, wzywając ich do skupienia się w przyszłym Domu Ludowym, jako bastionie polskości i religii. Następnie przemówił przewodniczący Komitetu budowy p. **Józef Piotrowski**, dziękując zebranym za bezpłatne zwiezienie materiałów na budowę, a strzelcom i strażakom za zdeklarowanie bezpłatnej robocizny pomocniczej przy budowie. Zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza, a zebrani odśpiewali: „Jeszcze Polska nie zginęła".

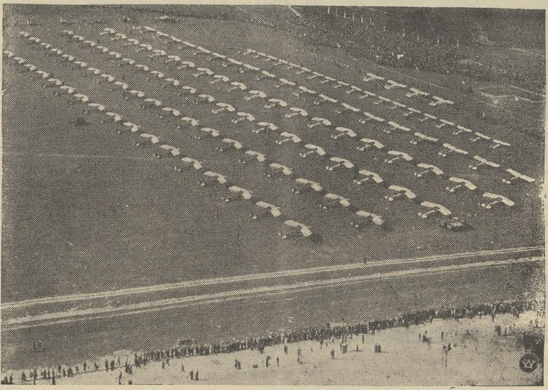
Zaznaczyć należy, że cały materiał na budowę ofiarowała znana już ze swej ofiarności na domy ludowe p. hrabina **Jadwiga Rzyszczewska,** a pomoc pieniężną przyrzekł starosta p. **Michalski.** Dom stanie już przed zimą pod dachem.

Parę słów warto także poświęcić wsi Podmanastyrek, która składa się z 75 proc. Polaków i 25 proc. Rusinów, zgodnie razem żyjących i wykazujących zawsze wielkie wyrobienie społeczne i obywatelskie.

Gromada wykupiła plac pod budowę Domu ludowego, wybudowała własnym kosztem kaplicę, szkołę z mieszkaniem dla nauczyciela. Darowała 1 hektar pastwiska na boisko sportowe i strzelnicę dla strzelców. Istnieje tu Związek Strzelecki jako pododdział Oddziału Z. S. im. Marszałka Śmigłego - Rydza Laszków, Czytelnia T. S. L., Ochotnicza Straż Pożarna, mająca już własną sikawkę z wozem strażackim, a jedyny sklep z trafiką znajduje się w rękach Polaka Piotra Stockiego.

Cały kierunek pracy społecznej nadaje tu Zarząd i Komenda Oddziału Z. S. im Marszałka Śmigłego - Rydza Laszków, który już na swoim terenie wybudował Dom Strzelecki w Bebechach a teraz zainicjował budowę Domu Ludowego w Podmanastyrku i budową tą kieruje.

Polska skrzydlata flota.



W wysiłku ufundowania tak pokaźnego zastępu naszej skrzydlatej floty wzięły udział nawet najbiedniejsze ziemie i miasta, odległych nieraz zakątków kraju. Na uroczystość przekazania samolotów przybyli: w imieniu Pana Marszałka Śmigłego-Rydza I-y wiceminister Spraw Wojskowych gen. Głuchowski, prezes Zarządu Głównego L. O. P. P. gen. Berbecki, wojewoda śląski Grażyński (Górny Śląsk ufundował 51 samolotów), oraz liczni przedstawiciele ofiarodawców. Podczas aktu przekazania samolotów wygłosił przemówienie wiceminister gen. Głuchowski, który w imieniu Naczelnego Wodza i armii złożył L. O. P. P. serdeczne podziękowanie za przygotowanie skrzydlatej floty do obrony Państwa. Przemawiał także prezes L. O. P. P. gen. Berbecki, wojewoda Grażyński, i przedstawiciel robotników śląskich hutnik Halama. Następnie odbył się przegląd ofiarowanych 126 samolotów typu R. W. D. oraz ciekawe ewolucje i akrobacje powietrzne.

Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka z lotu ptaka na ufundowane przez społeczeństwo samoloty.

Gospodynie wiejskie realizują zimowy plan organizacyjny.

Wszystkie Koła Gospodyń Wiejskich jeszcze w październiku odbywają zebrania powiatowe i układają plan pracy na okres jesienno - zimowy. W szczególności Koła Gospodyń Wiejskich **organizują kursy wszelkiego rodzaju, a nadto organizują wspólną sprzedaż przetworów warzyw i owoców do miast.**

Dalej obmyślają szczegóły **wspólnej sprzedaży włókna i płótna. Organizują dochodowe przedsiębiorstwa na cele Kół gospodyń wiejskich** np. Andrzejki, św. Mikołaj, stragany przedświąteczne z pieczywem, piernikami, tuczonym drobiem itp. Bardzo ważne jest należyte i terminowe **zorganizowanie zimowej pomocy dożywiania i ubrania najbiedniejszych dzieci na wsi.** Prowadzone będą konkursy czystości domów i podwórza, Koła czynią starania o przyjazd powiatowej higienistki i lekarza z propagandowymi pogadankami z życia **higieny osobistej i ogólnej.**

Troska o osadników.

Doraźne zarządzenia wojewody Malickiego.

Wojewoda mgr Malicki interesuje się żywo nie tylko problemem osadnictwa na terenie województwa tarnopolskiego, ale i warunkami życia, potrzebami i dążnościami osadników. W tym celu p. Wojewoda odbył w towarzystwie naczelnika Wydziału rolnictwa inż. **Ciborowskiego** szereg wyjazdów, poświęconych przejrzeniu się na miejscu bytowaniu **osadników.** W dłuższych rozmowach ze zgromadzonymi osadnikami interesował się p. Wojewoda szczegółowo o **stanie ich gospodarstw, zadłużeniu, zagospodarowaniu się i rentowności gospodarstwa, jak również o ich stanie organizacyjnym tak w zakresie gospodarczym, jak i kulturalno oświatowym.**

Z rozmów tych i badań na miejscu **stwierdził p. wojewoda Malicki, że poziom zagospodarowania się osadników nie jest równomierny, a odchylenia są duże.**

BARTOSZÓWKA.

Są osady, jak np. w **Bartoszówce, powiat czortkowski,** gdzie na 65 osad, utworzonych na obszarze 280 ha, w pierwszych latach po odzyskaniu Niepodległości, **kilkunastu osadników sprzedało swe gospodarstwa, wyjeżdżając w różne strony.** Zadłużenie gospodarstw nadmierne, zogospodarowanie słabe. Organizacja zbytu źle jest postawiona, gdyż nawet **spółdzielni mleczarskiej w osadzie nie ma.** Stwiedziwszy ten stan rzeczy p. Wojewoda wydał na miejscu doraźne zarządzenia obecnym przedstawicielom władz i organizacyj powiatowych, zmierzające do **poprawienia stanu tak poszczególnych gospodarstw, jak i całej osady.**

KOLĘDZIANY.

W osadzie Kolędziany powiatu czortkowskiego, powstałej w latach 1935 — 36 z parcelacji prywatnej jest lepiej, **ale także niedobrze, szczególnie pod względem gospodarczym.** Utworzono 80 osad na obszarze 500 ha. **Zadłużenie większości gospodarstw nadmierne,** gdyż przekracza 100 zł na 1 ha. Zabudowanie gospodarstw różnorodne obok porządnych zabudowań spotyka się **bardzo licho sklecone domki i obórki.** Stan zagospodarowania nie jednolity, **nierzadko dość lichy.** Budynki stoją na działkach ornych tak, że wznoszone są dość bezładnie po całym rozparcelowanym terenie. **Natomiast organizacja życia gospodarczego i kulturalnego jest dość dobrze postawiona i stosunkowo dobrze prosperująca.** Założone zostały: spółdzielnia mleczarska, sklep Kółka Rolniczego, Dom ludowy, szkoła i tp. **Osada otrzymała pewne dotacje na jesienne zasiewy i może korzystać z nisko procentowego kredytu siewnego z Ministerstwa rolnictwa.**

JANÓWKA SŁONECZNA.

Dobre nadzieje rokuje, powstała z parcelacji prywatnej w latach 1936 — 37 osada Janówka Słoneczna, powiatu borszczowskiego. Jest tam 40 osad na 450 ha. Zabudowa osady utrzymana w prawidłowych liniach regulacyjnych, tworzy dość prawidłowe skupisko. **Budują w osadzie już szkołę, Dom ludowy, świetlicę i jak na początek należy uznać poziom zagospodarowania się osadników i ich pracę społeczną za zadowalający. Ostatnio p. Wojewoda przyznał też osadnikom tym dość duży kredyt na zagospodarowanie się.**

OSADA SZUPARKA.

W opłakanym natomiast stanie przedstawia się nowa osada z parcelacji prywatnej majątku Szuparka w powiecie borszczowskim. Część osadników objęła w posiadanie działki latem br. bez żadnych zasiewów, wobec czego znajduje się teraz w krytycznym stanie. Większość z nich nie posiada zabudowań i mieści się wraz z inwentarzem w prowizorycznych szałasach, **niemal pod gołym niebem,** Powstające na niektórych działkach budynki są budowane **wadliwie, bezplanowo za blisko drogi. Nastrój wśród osadników jest fatalny. P. wojewoda Malicki, stwierdziwszy ten stan rzeczy, wydał natychmiast doraźne zarządzenia miejscowym władzom, mające na celu poprawę stanu obecnego, a w szczególności zabezpieczenie rodzinom osadniczym stałego dachu nad głową, przed zbliżającą się zimą.**

ZŁE REZULTATY PARCELACJI PRYWATNEJ.

Obraz parcelacji, prowadzonej w majątku Szuparka, przekonywuje, że nie można oczekiwać dodatnich rezultatów z parcelacji prywatnej i że jedynie parcelacja rządowa, połączona z zabudową tworzonych osad i przy nader przystępnych warunkach nabycia działek i spłaty ceny kupna, gwarantować może powstanie zdrowych, silnych i zdatnych do wydajnej produkcji gospodarstw.

WZOROWA PARCELACJA POD ZALESZCZYKAMI.

Na tych założeniach właśnie powstaje obecnie nowa osada z parcelacji rządowej, na gruntach, przejętych przez państwo w drodze **przymusowego wykupu majątku prywatnego Żyrawka pod Zaleszczykami.**

Obszar 300 ha przejęto na własność państwa z majątku w sierpniu br. Zaprojektowano 41 gospodarstw samodzielnych (osadniczych) o obszarze 5 ha w klasie I i II, względnie odpowiednio wyższym w klasach górnych.

Obecnie w toku jest zabudowa działek, prowadzona przez Wydział rolnictwa i reform rolnych tarnopolskiego Urzędu wojewódzkiego. **Na każdej samodzielnej działce stanie dom murowany z kamienia i cegły, kryty eternitem, oraz budynek gospodarszy z drzewa, stodoła, stajnia i schowek na inwentarz martwy, pod jednym dachem o odpowiednim wyplanowaniu, kryty również eternitem.**

Przed zimą br. mają stanąć wszystkie zabudowania. Nabywcy otrzymają działki w posiadanie wczesną wiosną 1938 roku. Obecnie tarnopolski Urząd Wojewódzki prowadzi już zasiew ozimin na działkach.

OPIEKA WŁADZ.

P. wojewoda mgr Malicki, zwiedzając działki osadników w towarzystwie płk. dypl. Gustawa Paszkiewicza, przyrzekł otaczać osadników dalszą swą opiekę i wzywał ich do intensywnej i gorliwej pracy nad umacnianiem ich gospodarstw i rozwojem organizacyjnego życia gospodarczego, społecznego i kulturalno - oświatowego. Pułk. Paszkiewicz przyrzekł również osadnikom w dalszym ciągu otaczać ich pełną swą i wojskowości opieką.

Dożynki w Nadwórnej.

W Nadwórnej odbyły się powiatowe dożynki, w których wziął udział starosta p. **Wolski,** delegacje z wszystkich gromad wiejskich z terenu powiatu i okoliczna ludność w liczbie około 3000 osób. Po uroczystej sumie, odprawionej w kościele parafialnym, korowód dożynkowy przedefilował przed przedstawicielami władz i udał się na Stadion sportowy. Tu odbyło się poświęcenie wieńców dożynkowych i wręczenie ich staroście p. Wolskiemu, jako gospodarzowi powiatu. Z kolei nastąpiły popisy wokalne i taneczne, w których na pierwszy plan wybijały się zespoły polskich osadników, ubranych w stroje krakowskie. Uroczystość zakończyła się zabawą ludową. Na zdjęciu fotograficznym, powyż zamieszczonym, delegacja gromady Weleśnica, niosąca w pochodzie dożynkowym Orła, wykonanego z fasoli i owoców jarzębiny.



Święto Kolejarza Polskiego.



W Toruniu odbył się jubileuszowy Walny Zjazd Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, będącego Świętem Kolejarza Polskiego. W zjeździe wziął udział minister Komunikacji płk. Ulrych, który wygłosił do rzesz kolejarzy przemówienie, poświęcone szczytnym obowiązkom kolejarza polskiego względem Państwa. Pan Minister przyjął również defiladę Oddziałów K. P. W. z terenu całej Rzeczypospolitej.

Zdjęcie nasze przedstawia moment defilady na ulicach Torunia przed p. ministrem Ulrychem Oddziałów K. P. W. ze sztandarami organizacyjnymi.

Dr ALFRED LANIEWSKI.

W dniu Świętego Biedaczyny

(Wygłoszone przez Radio w dniu 4 października 1937.)

Siedem wieków z okładem minęło od chwili, w której w niewielkim włoskim mieście Assyżu, przyszedł na świat Franciszek Bernadone, Święty Franciszek z Assyżu, Serafickim zwany, Wielki Święty, Biedaczyna Boży, Poverello.

Treścią i istotą jego życia była miłość. Ukochał ludzi, ich niedole i krzywdy; ich łzy i rany. Brał w swoje serce otwarte, miłością bliźniego gorejące wielki, biedny, szary tłum i rozgrzewał go ciepłem swej piersi. Ale wszechpotężną i symboliczną stała się jednak ta jego miłość przez to, że ogarnął nią nie tylko ludzi a cały świat. Wszystkie stworzenia były mu braćmi i siostrami, bo były tworem Ojca Niebieskiego. Przeto tak samo bronił je przed krzywdą i niedolą.

Przekazała tradycja przepiękne, wzruszające objawy jego stosunku do zwierząt. Na jego śpiew zbiegały się ptaki z całej okolicy bo oto szedł brat ich jasny w dostojeństwie człowieczeństwa, podniesionego ku świętości, którego stworzenie boskie się nie lęka. Poznawały głos swego brata i ojca, siadały mu na ramionach, cisnęły się do serca, całowały stopy. A on, brat wszelkiego stworzenia, patryarcha wszystkiego, co biedne, głaskał je miłośnie, śmiał się do nich uśmiechem czystym i prostym, jako był sam i dłonią pełną różowych pęków migdałowych, kreślił w powietrzu krzyż błogosławieństwa.

A gdy w dniu 3 października 1226 r., po nieszporach, dostąpiwszy przed tym łaski noszenia na ciele swym znaków Męki Chrystusowej, umarł w małej lepiance obok Portiunculi, zleciały się stada ptaków i żegnały śpiewem ukochanego ojca. Święty Franciszek najbardziej ukochał je za życia i one też pierwsze pokłonić się chciały przed ciałem jego błogosławionym. Taką z rąk Pana swego odbierał zapłatę Najświętszy z Świętych.

I stał się na długie wieki, na zawsze patronem cierpiących zwierząt. Przeto w dniu dzisiejszym jemu poświęconym godzi się pomyśleć i rozważyć, czy żyje jeszcze na ziemi idea tej miłości, której oddał swe życie, czy też może zbrukaną i skalaną została przez niecnych, wyzutych z serca ludzi.

Zawstydzeniem przejmują refleksje, snute na ten temat. Bólem i wstydem przpeełnia się serce, gdy o tym mówić trzeba.

Popatrzmy wokół siebie, popatrzmy na nasze miasto, miasto stare, w którym żyje kultura, w którym rodziły się i rodzą najpiękniejsze poczynania, gdzie dostojne kościoły głoszą o pobożności mieszkańców, gdzie wspaniałe fasady domów mówią o zamiłowaniu do piękna. I w tym to mieście, którego ludzie słyną z dobrego serca, serca ludzkiego i litościwego, żyje gromada ludzi, którzy depczą piękne tradycje Lwowa, kalają jego kulturę, urągają ludzkości, poniewierają wszystko to, czym się chlubi nasze miasto.

Rzecz nie do wiary i choć o niej mówić przykro i strasznie, jednak w imię prawdy, najczystszej niczym nieubarwionej prawdy, stwierdzić trzeba, że dzieją się tu rzeczy, nieznane na szerokim, cywilizowanym świecie. Krótki biuletyn ostatnich kilku dni, powtarzam kilku dni. Koń z przebitą nożem pachwiną ze zemsty, że nie udźwignął ciężaru; koń z tego samego powodu z brzuchem, pokaleczonym nożem; na tej ulicy koń słaniał się z nóg, więc potwór - człowiek bił go po pysku batem i kułakami; jakiś inny brutal wlecze ciężar koniem, padającym z choroby czy starości; na ciele innego nieszczęsnego stworzenia nie zdołano znaleźć ani jednego centymetra skóry wolnej od obrzmień i pręgów od pobicia.

Ulicą Serbską jechał osobliwy wóz, zaprzężony w jednego konia — istny szkielet. Po bokach przyczepione sznurami szły dwa inne żywe szkielety. Dwa konie miały przymknięte oczy a z pod powiek płynęły łzy. Tak łzy. Bezwiednie stawiały nogi, bo idąc już umierały. Woźnica najęty przez handlarza skór końskich tłukł te konie batem. Zaprowadzono to wszystko do komisariatu policyjnego. Jeden z obecnych chciał dać koniom jeść, ściąga z wozu siano i pod ręką wyczuwa jakiś przedmiot. Odkrywca ciepłą krwawą skórę z przed chwilą zamordowanego czwartego konia a obok pokrwawioną siekierę.

Inną ulicą prowadzi woźnica cztery konie. Dwa w środku ginące; dwa po bokach nieco silniejsze ciągną a właściwie wloką po ziemi tamte, które padają z niemocy. Albo inny wypadek: do kliniki weterynaryjnej prowadzą ciężko chorego konia, koń ledwo idzie, na nim siedzi pachołek i tłucze konia obcasami po bokach, kijem wali po szyi i głowie. Koń pada, pachołek miota się dalej nad nim, koń kona.

Wierzcie mi państwo, że to bardzo drobny tylko ułamek faktów, które dzień w dzień w przerażającej ogromnej liczbie rozgrywają się na ulicach Lwowa. A cóż się dopiero dzieje tam, gdzie oko przechodniów nie sięga! Na piaskowniach, po cegielniach, po stromych bocznych uliczkach, przy kopaniu fundamentów! Konie katuje się w sposób taki, że groza o tym myśleć, morduje się konie podczas pracy na śmierć. Tylko dla tego, że nie są w stanie udźwignąć ciężaru, bo są stare albo chore. Pyszne kamienice i gmachy, twory sztuki, twory sztuki architektonicznej rodzą się z najstraszliwszej męki końskiej, bezcelowej i niepotrzebnej a wyrosłej tylko z ludzkiej chciwości, nikczemności i obojętności. Bicie koni we Lwowie stało się czymś tak powszednim, że dopiero obcy muszą nam zwracać uwagę na grozę tej sprawy.

A kto winien? wszyscy, bez wyjątku wszyscy. Więc ci dzicy pachołkowie, którzy z furiackim szałem dokonują aktów barbarzyństwa. Winni jednak stokroć więcej wszyscy ci ludzie, co z pracy konia korzystają już to jako przedsiębiorcy już też jako właściciele koni, a którzy świadomie te rzeczy tolerują i chcą mimo to uchodzić za prawych i godnych poważania obywateli oraz zaliczać się do lwowskiego kulturalnego społeczeństwa. Winno wreszcie całe lwowskie społeczeństwo. Tchórzowstwo i apatia ogółu podnieca zuchwalstwo zbirów. Istniejąca w naszym mieście Liga Ochrony Zwierząt pracuje w ciemnym lokalu, bez środków na papier i światło, pracuje ofiarnym wysiłkiem kilku osób i nie może doprosić się tak licznych przyjaciół zwierząt o dwuzłotową składkę rocznie.

W tym dniu dzisiejszym, dniu uroczystym dla całego cywilizowanego chrześcijańskiego świata wołam: **czas już najwyższy położyć kres barbarzyństwu!** Władze i społeczeństwo muszą się związać w jednym stanowczym wysiłku. Nie będzie go trzeba wiele. Idzie tylko o to, by mocno, twardo i stanowczo powiedzieć: **nie chcemy i nie będziemy tego dłużej tolerować, nie dopuścimy do dalszego hańbienia naszego miasta, jego tradycyj, kultury i dobrego imienia.** Nie możemy się wydać na pastwę zgrai ohydnych zwyrodnialców.

Zwalczywszy bowiem w człowieku tylko jego złość i nikczemność, zrealizujemy tą wielką mądrość, którą za Boskim Nauczycielem powtórzył i czynem utwierdził ów biedny, prosty, słaby mnich z Assyżu a która się mieści w trzech słowach: **miłość, przebaczenie, miłosierdzie.**

Tablica pamiątkowa w Jarosławiu



Staraniem Towarzystwa Szkoły Ludowej w Jarosławiu ufundowana została tablica pamiątkowa ku czci ks. Piotra Skargi. Tablica ta zostanie wmurowana w ścianie dawnego Kolegium Jezuickiego w Jarosławiu, którego założycielem był ks. Piotr Skarga. Powyższe zdjęcie fotograficzne przedstawia jarosławskie Kolegium Jezuickie.

BUUDOWA SZKOŁY POWSZECHNEJ W CETNI KOŁO DROHOBYCZA.

W Cetni, pow. Drohobycz, odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod szkołę powszechną. W uroczystości wzięli udział reprezentanci władz ze starostą mgr. Wehrsteinem na czele. Poświęcenia dokonał ks. Patrzyk z Medenic, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

„Dzień Rezerwisty" w Winnikach.

W Winnikach odbyła się uroczystość „Dnia Rezerwisty", na którą złożyło się nabożeństwo z kazaniem, ślubowanie członków Zw. Rezerwistów, poprzedzone głęboko ujętym przemówieniem dyrektora Szkoły p. Pissa, defilada oddziałów Rezerwistów i Związku Strzeleckiego z własną orkiestrą, Stowarzyszenia młodzieży katolickiej, organizacyj społecznych, straży pożarnej. Również odbyły się ćwiczenia polowe Związku Rezerwistów i Związku Strzeleckiego, a na zakończenie wspólny obiad żołnierski.

W uroczystości, która wypadła bardzo okazale wzięli udział: starosta powiatowy lwowski p. **Leon Zamecznik** z wicestarostą **dr Dembowskim,** powiatowy komendant P. W. kpt. **Antonowicz,** przedstawiciele miejscowych władz i całe miejscowe społeczeństwo.

L. O. P. P. W CHYROWIE.

W Chyrowie z okazji otwarcia Tygodnia L. O. P. P. odbyło się nabożeństwo, a następnie pochód zakończony przemówieniem prof. Zacharskiego. Kółko amatorskie w Chyrowie pod reżyserią st. asesora P. K. P. p. Strycharskiego odegrało sztukę p. t. „Werbel domowy". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Uzyskany dochód w kwocie 100 zł. przeznaczony został w całości na cele L. O. P. P. W uroczystości wziął udział starosta powiatowy z Dobromila p. Petzel.

PROJEKT WZOROWEGO TARGOWISKA.

Okręgowa targowiskowa Komisja Nadzorcza we Lwowie podaje do wiadomości zainteresowanym, że został opracowany projekt wzorowego targowiska, uwzględniający najnowsze przepisy, dotyczące urządzeń targowisk zwierzęcych. Projekt ten łącznie z kosztorysem nabyć można w Okręgowej Komisji Nadzorczej we Lwowie, ul. Kopernika 20 w cenie 60 gr.

Zjazd starostów w Tarnopolu.

W Tarnopolu w Urzędzie Wojewódzkim odbył się dwudniowy Zjazd starostów powiatowych województwa tarnopolskiego. Obradom przewodniczył p. wojewoda Malicki.

Tematem obrad były sprawy polityczne, samorządowe i gospodarcze.

Konferencja kolejowa w Zaleszczykach.

W Zaleszczykach odbyła się międzydyrekcyjna konferencja pod przewodnictwem naczelnika Wydziału towarowego Ministerstwa Komunikacji inż. Gustawa Ejsmonta, **w sprawie opracowania wniosków na międzynarodową konferencję rozkładu jazdy pociągów towarowych w komunikacji międzynarodowej,** która rozpocznie się 15 listopada br. w Atenach. Na tej konferencji poza szeregiem wniosków, zmierzających do usprawnienia przewozów, uchwalono wprowadzenie nowych tras pociągów oraz **zwiększenie szybkości towarowych pociągów pośpiesznych do 60 km. na godzinę, co da się osiągnąć wobec zaopatrzenia wagonów P. K. P. w przewody hamulca zespolonego.**

Poświęcenie szkoły w Sokolnikach.

W Sokolnikach pod Lwowem odbyła się uroczystość poświęcenia dobudowanej części jednopiętrowej szkoły powszechnej. Po nabożeństwie w miejscowym kościele parafialnym aktu poświęcenia dokonał ksiądz proboszcz **Barzycki.**

Po przemówieniacch wicestarosty dr **Dembowskiego,** kierownika szkoły p. **Czarneckiego,** inspektora szkolnego p. **Furmankiewicza,** mjr. **Reguły,** wójta **Knapa** i sołtysa **Reczucha,** nastąpiły deklamacje i produkcje wokalne dziatwy szkolnej i członków Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej i produkcje muzyczne orkiestry miejscowej Straży pożarnej. W uroczystości wzięli udział delegaci korpusu oficerskiego i podoficerskiego, cała ludność Sokolnik i pobliskich gromad oraz członkowie stowarzyszeń ze sztandarami.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE P. K. O. WE WRZEŚNIU B. R.

W miesiącu wrześniu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują dalszy znaczny wzrost. Stan wkładów zwiększył się o 5.614, 170 zł, osiągając na dzień 30 września 1937 r. sumę zł 737.075.916. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu września br. P. K. O. wydała 46.349 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 września 1937 roku ogólną ilość 2.667.711 czynnych książeczek.

Z WYŻSZYCH KURSÓW ZIEMIAŃSKICH WE LWOWIE.

Wpisy do powyższej dwuletniej uczelni, kształcącej córki i synów ziemian na samoistnych kierowników gospodarstw rolnych przyjmuje Dyrekcja (Lwów, ul. Kochanowskiego 68) do dnia 25 października br.



Powrót z polowania w jesieni.

Odprawa
referentów, komendantów i prezesów Z.S. w Kołomyi.

W Kołomyi odbyła się odprawa referentów, komendantów i prezesów Związku Strzeleckiego pod przewodnictwem prezesa Powiatu Z. S. dr Stefana Pollo przy udziale 80 osób. Odprawie przysłuchiwali się prezes sądu Okręgowego **dr Edward Cysarz,** starosta powiatowy **Rusiński,** inspektor szkolny **Leja** oraz komendant Obwodu P. W. i W. F. mjr. **Zapiński.**

W czasie odprawy poruszono najważniejsze przedmioty pracy na najbliższą przyszłość. **Zebrani wypowiedzieli się za jak najszerszą akcją budowy Domów Strzeleckich, w których skupiać się będzie życie całej ludności polskiej oraz w kierunku utrzymania stanu posiadania i wychowania obywatelskiego, oraz gospodarczego ludności polskiej.**

Jak z toku obrad wynika, **Związek Strzelecki w Kołomyi wykazuje** wielkie wyrobienie organizacyjne, zdaje sobie sprawę ze swgeo zadania na Kresach południowo wschodnich, przyczyniając się tym do utrwalenia państwowości polskiej.

Ogródki działkowe w Związku Strzeleckim
w Delatynie.

Z okazji zakończenia prac **w ogródkach działkowych Związku Strzeleckiego w Delatynie** odbyło się premiowanie działkowców, którzy w roku obecnym osiągnęli jak najlepsze rezultaty. Komisja kwalifikacyjna na czele z radcą **Kindlarskim** i prezesem Oddziału Z. S. p. **Janem Pikulskim** wyróżniła cztery działki, których posiadacze za staranną uprawę otrzymali dyplomy uznania i listy pochwalne.

Akcja ogródków działkowych, zapoczątkowana przez Związek Strzelecki w roku obecnym w Delatynie, miejscu, położonym niemal w samym sercu Huculszczyzny, miał na celu nie tylko zatrudnienie bezrobotnych, ale **zapoznanie ludności huculskiej z tak ważnym dla nich dziełem, jak racjonalne wykorzystanie ogródków. Akcja, zapoczątkowana przez Związek Strzelecki w Delatynie spotkała się z tych powodów z wielkim uznaniem miejscowego społeczeństwa.**

„Dzień Rezerwisty"
w Stanisławowie.

„Dzień Rezerwisty" w Stanisławowie obchodzony był w szczególnie uroczysty sposób. W wigilię „Dnia Rezerwisty" odbył się capstrzyk orkiestry Związku Rezerwistów po ulicach miasta. Następnie w niedzielę 10 bm. oddziały Zw. Rezerwistów i Związku Strzeleckiego ze sztandarami, oraz Dywizyjnej Szkoły podchorążych rezerwy zebrały się na placu Paderewskiego, gdzie **gen. Łukoski** odebrał raport, po czym w Kolegiacie łacińskiej była celebrowana msza św. z udziałem przedstawiciela wojewody stanisławowskiego naczelnika Wydziału **dra Czuszkiewicza, gen. Łukoskiego,** oraz licznych delegatów władz państwowych, wojskowych i cywilnych.

Po nabożeństwie wobec licznie zebranej publiczności inspektor szkolny **Pikulski** wygłosił z trybuny przemówienie, w którym omówił znaczenie aktu przekazania Żułowa, majątku rodzinnego Wielkiego Marszałka J. Piłsudskiego i stwierdził, że ofiarność żołnierza rezerwy na cele wielkie i drogie dla wszystkich jest znana, a gdy przyjdzie czas, w którym krwią własną zadokumentować trzeba będzie swe przywiązanie do Polski — **żołnierz rezerwista nie pożałuje życia dla dobra Ojczyzny.**

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się na ul. Sapieżyńskiej defilada dziarskich oddziałów P. W., którą odebrał gen. Łukoski i naczelnik dr Czuszkiewicz. Na zakończenie „Dnia Rezerwisty" odbyła się zabawa towarzyska w sali Kasyna Polskiego.

NOWA PARAFIA W KOLĘDZIANACH.

W Kolędzianach, w powiecie czortkowskim, odbyła się uroczystość kreowania nowej parafii rzymsko - katolickiej, którą objął ksiądz Wilhelm Rudner z Jezierzan. W asyście procesji powitano nowego proboszcza na granicy wioski chlebem i solą, następnie w imieniu miejscowego społeczeństwa witał proboszcza leśniczy p. Antoni Śliwiński.

BUDOWA 18-tu NOWYCH SZKÓŁ W CZORTKOWSKIM POWIECIE.

Dzięki pomocy Komitetu Okręgowego Tow. Popierania budowy szkół powszechnych, rozpoczęto budowę 18 nowych szkół w obwodzie czortkowskim, zaś do użytku szkolnego oddano 22 sale szkolne.

Zjazd polskich pracowników
społeczno-rolniczych w Tarnopolu.

W Tarnopolu odbyło się w sali T. S. L. uroczyste zakończenie tygodniowego Zjazdu lustratorów i organizatorów Kółek rolniczych z terenu trzech województw południowo - wschodnich.

W uroczystości zakończenia Zjazdu wzięli



Uczestnicy Zjazdu przed budynkiem T. S. L. w Tarnopolu. Od prawej do lewej strony siedzą: dyrektor Pow. Komun. Kasy Oszczędności Zygmunt Zaliwski; kierownik Oddziału Rolnego Urzędu Woj. inż. de Nisau; prezes O. T. R. Trembowla inż. Adam Solecki; dyrektor Delegatury Banku Roln. w Tarnopolu Zygmunt Widuch; naczelnik Banku Rolnego ze Lwowa Włodek; prezes O. T. R. Buczacz, Jan Szadłowski; prezes lwowskiej Izby Roln. dr Kazimierz Papara; wojewoda tarnopolski mgr Tomasz Malicki; płk. Gustaw Paszkiewicz; prezes M. T. R. Oddział we Lwowie Ludwik Myszkowski; naczelnik Wydz. Roln. Urzędu Woj. inż. Jan Ciborowski; prezes Woj. Del. M. T. R. w Tarnopolu poseł Stefan Traczewski; starosta powiatu tarnopolskiego Karol Adamski; członek Prezydium Oddziału M. T. R., Alojzy Kołodziej; dyrektor cukrowni rolniczej „Podole" Stanisław Moliński. W drugim rzędzie stoją od prawej do lewej strony: kierownik Woj. Del. M. T. R. w Tarnopolu inż. Władysław Dołęgowski; dyrektor M. T. R. we Lwowie Włodzimierz Skut; insp. Lw. Izby Roln. na województwo tarnopolskie inż. Kaziemierz Schweitzer.

udział: p. wojewoda Malicki, płk. Paszkiewicz, prezes Izby Rolniczej dr Papara, naczelnik Państwowego Banku Rolnego p. Włodek, prezes M. T. R. p. Ludwik Myszkowski, dyrektor M. T. R. p. Skut, prezes wojewódzkiej delegatury M. T. R. w Tarnopolu poseł p. Traczewski oraz przedstawiciele władz państwowych i organizacyj społecznych.

Prezes **Myszkowski** złożył serdeczne podziękowanie p. wojewodzie **Malickiemu, płk. Paszkiewiczowi, inż. Schweizerowi** oraz kierownikowi wojewódzkiej delegatury M. T. R. **inż. Dołęgowskiemu** za życzliwe ustosunkowanie się władz państwowych i samorządowych do organizacji, za wydatną pomoc i wysiłki przy realizowaniu prac gospodarczych.

Sprawozdanie ze Zjazdu złożył inż. **Dołęgowski.**

Na tygodniowym Zjeździe lustratorów, organizatorów Kółek rolniczych z terenu trzech województw południowo - wschodnich omówiono zagadnienia **aktualne natury organizacyjnej oraz ideologii M. T. R., obradowano nad problemami organizacji zbytu, metodami i techniką pracy. Zjazd miał na celu ustalenie wytycznych do przyszłych prac na odcinku gospodarczym oraz zewrzeć szeregi coraz więcej wzrastającego zastępu pracowników terenowych.**

W czasie Zjazdu zwiedzono hurtownię Kółek rolniczych, magazyn zbożowy i jajczarski, Obwodową **Spółdzielnię mleczarską oraz cukrownię rolniczą „Podole"** — dotychczasowy dorobek gospodarczy ziemi tarnopolskiej.

Po zakończeniu Zjazdu lustratorów, organizatorów otwarty został dwudniowy Zjazd polskich pracowników społecznych województwa tarnopolskiego, obradujący nad **zagadnieniami gospodarczymi, organizacyjnymi** i **społecznymi.**

Zjazdy pracowników społecznych są dowodem tężyzny organizacyjnej Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. **Setki nowych placówek na terenie dwóch województw południowo - wschodnich, przeprowadzenie sześciu 7-mio tygodniowych kursów dla pracowników terenowych przez wojewódzką delegaturę M. T. R. oraz zatrudnienie w pracach organizacji około 300 pracowników w ostatnich dwóch latach, najlepiej świadczy o pracach tej organizacji.**

Wojewoda **Malicki** podkreślił życzliwe stanowisko władz panstwowych do prac organizacji Małopolskiego Tow. Rolniczego, życząc owocnych wyników dalszej pracy. Pułk. **Paszkiewicz** jako prezes Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj mówił o konieczności rozwiązania zagadnień gospodarczych na terenie kresowym. Prezes Lwowskiej Izby Roln. **dr Papara** podnosił znaczenie i doniosłą rolę organizacji MTR oraz życzył zebranym pracownikom terenowym dalszych owocnych wyników pracy. Przemawiał również p. **Ignacy Such** lustrator Okręgowego Tow. Rolniczego, który zapewniał przedstawicieli władz oraz organizacyj, że zespół pracowników podejmie z całym zapałem hasła i idee kursu i będzie je w pracy swej i życiu realizował.

Tydzień L.O.P.P. w Tarnopolu.



Czoło pochodu propagandowego. Uczniowie II. Gimnazjum w Tarnopolu jako członkowie Koła Szkolnego L. O. P. P.

ZEBRANIE
Rady Obwodowej O. Z. N. w Stanisławowie.

W Stanisławowie odbyło się zebranie Rady Obwodowej O. Z. N. Organizacji Wiejskiej pod przewodnictwem insp. Antoniego Pikulskiego, w którym wziął udział sekretarz Okręgu Wiejskiego O. Z. N. w Stanisławowie.

Po omówieniu prac w O. Z. N. powołano do życia sekcje: **rolną, spółdzielczą, oraz kulturalno - oświatową,** nakreślając równocześnie wytyczne ich prac. W końcu omówiono organizację oddziałów gminnych O. Z. N., ustalając równocześnie **składy osobowe Rad oddziałowych.** W dyskusji poruszono **sprawę utrzymania polskiego stanu posiadania oraz konieczność powołania całej ludności polskiej na wsi w szeregi O. Z. N. i stworzenie jednolitego frontu przeciw agitacji elementów wywrotowych.**

Na zakończenie uchwalono zwołać ogólne zebranie informacyjne dla polskiej ludności powiatu.

DOBRE DROGI
— podstawą rozwoju motoryzacji w Polsce.

Zarządom miejskim, powiatowym Zarządom drogowym i Wydziałom Powiatowym oraz przedsiębiorstwom budowy dróg zwracamy uwagę na wydaną przez „Polmin" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych propagandową broszurkę o budowie dróg asfaltowych przy zastosowaniu surowców polskich.

Broszurka ta stanowi cenne uzupełnienie do bardzo nielicznych dzieł, wydanych po polsku a omawiających kwestię budownictwa drogowego, zalet i wad poszczególnych systemów budowy i doboru odpowiedniego materiału. **Broszurka, wydana przez „Polmin", opracowana została bezstronnie bardzo rzeczowo i treściwie, i łącznie z jej estetycznym wyglądem zewnętrznym stanowi bardzo cenny i wartościowy materiał dla wszystkich zainteresowanych w budownictwie drogowym.** Propaganda asfaltu krajowego w sposób ujęty przez „Polmin" potraktowana **została rzeczowo i poważnie, i słusznie może stanowić wzór, godny naśladownictwa również dla wyrobów pozostałych gałęzi przemysłu polskiego.**

OTWARCIE WYSTAWY JESIENNEJ WE LWOWIE.

Otwarcie Wystawy Jesiennej w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie odbyło się w niedzielę 10 bm. w salonach Towarzystwa. Wystawa obejmuje zbiorowe prace Władysława Lama oraz salon ogólny.

Kurs dla pracowników spółdzielczo-rolniczych w Tarnopolu.



Uczestnicy uroczystego zakończenia Kursu dla pracowników terenowych spółdzielczo - rolniczych. Od prawej strony do lewej siedzą: inspektor cukrowni „Podole“ Adam Gołębski; prof. Edmund Kaczkowski; przedstawiciel Woj. Biura Funduszu Pracy insp. rotm. Kossowski; przedstawiciel P. W. por. Smereczyński; dyrektor cukrowni rolniczej „Podole“ Stanisław Moliński; referendarz starostwa Kuderewicz; prezes Woj. Del. M. T. R. poseł Stefan Traczewski; dyrektorka szkoły powszechnej Eugenia Mądrzycka; płk. Pfeifer; przedstawiciel p. Wojewody tarnopolskiego inż. Tadeusz de Nisau; dyrektor Banku Polskiego Roman Voit; inspektor Lw. Izby Roln. inż. Kazimierz Schweitzer; Danusia Dołęgowska; dr Stefan Dołęgowski oraz pp. Dołęgowskie. W drugim rzędzie za płk. Pfeiferem i dyr. Mądrzycką stoi kierownik Woj. Del. M. T. R. i kursu inż. Wł. Dołęgowski.

W Świetlicy Żołnierskiej pułku piechoty w Tarnopolu odbyło się uroczyste zakończenie 7-mio tygodniowego Kursu dla pracowników terenowych spółdzielczo rolniczych, przy udziale przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, instytucyj społecznych i oświatowych.

Kurs został przeprowadzony przez Wojewódzką Delegaturę MTR. Uroczystość zagaił kierownik Wojew. Delegatury MTR. i kierownik kursu p. **inż. Dołęgowski,** przedstawiając w krótkich zarysach stan obecnych prac terenowych na obszarze trzech województw południowo wschodnich oraz zachęcając absolwentów Kursu do ofiarnej pracy dla dobra ojczyzny i społeczeństwa.

Następnie przemawiali p. **Stefan Traczewski,** poseł na Sejm i prezes Wojewódzkiej Delegatury MTR., p. **inż. Tadeusz de Nisau** jako przedstawiciel p. Wojewody tarnopolskiego, p. **płk. Pfeifer** imieniem dowódcy pułku oraz p. **prof. Kaczkowski** jako przedstawiciel TSL. i Związku Strzeleckiego. Imieniem absolwentów Kursu przemówienie wygłosił p. **Marian Haydzicki,** zapewniając przedstawicieli władz, że pokładanych nadziei absolwenci Kursu nie zawiodą a uczciwą i ofiarną pracą przyczynią się dobru społecznemu.

W końcu imieniem lustratorów Kółek rolniczych wygłosił przemówienie p. **Ignacy Such,** po czym wspólną fotografią i odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono uroczystość.

Peowiacy w sprawie ukraińskiej.

Na zebraniu Peowiaków, które odbyło się we Lwowie, zapadły uchwały w sprawie ukraińskiej.

Stwierdzono, że **ukraińska akcja wiecowa, zorganizowana w sprawie ziemi utrudniła normalizację polsko - ukraińską.** Akcję tę zmobilizowano po stwierdzeniu faktu **przejścia 220.000 ha polskiej ziemi w ręce Ukraińców.** Zwraca uwagę, że te ukraińskie wiece zorganizowano w trakcie oddłużania rolnictwa, w której to akcji za państwowe fundusze polskie sfinansowano wykup polskiej ziemi, zakupionej częściowo na kredyt. **W tym też czasie państwowe banki udzielały Ukraińcom kredytów, które umożliwiły im w dalszym ciągu wykup ziemi polskiej.**

Polska protestacyjna akcja, skierowana przeciw O. U. N. miała uświadomić społeczeństwu ukraińskiemu **odpowiedzialność za wyczyny O. U. N. Zasada zbiorowej moralnej odpowiedzialności każdego społeczeństwa jest uznawana na całym świecie i musi być stosowana w Małopolsce Wschodniej,** tym bardziej, że UNDO i Ukr. Parl. Repr. stale i od długich lat czyni miejscowe społeczeństwo polskie — odpowiedzialnym za najdrobniejsze wypadki dnia politycznego.

Dowodem tego, że **akcja protestacyjna była konieczna,** są uchwały najdrobniejszych nawet polskich skupień wiejskich. Wyrazy protestu naszej wsi wypowiedziane są w formie dowodzącej, że atmosfera w naszych wsiach wytworzyła się nie do wytrzymania i nie tylko dla nas Polaków, ale i dla Starorusinów i części społeczeństwa ukraińskiego. W tych warunkach obojętne było i jest, czy akcja O. U. N. objęła jeden czy kilka powiatów i obojętną stała się liczba ofiar śmiertelnych, choć liczba tych ofiar jest nie mała.

Podkreśliwszy fakt zapowiedzi ze strony ukraińskiej, iż polityka normalizacyjna może być zerwana i stwierdziwszy wzrost szkodliwych nastrojów wśród mas ukraińskich **Peowiacy wyrazili uznanie dla Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych, którego polityka zdąża do spokoju w kraju i zapewnia normalne warunki współżycia polsko - ukraińskiego, na zasadach godności narodowej obu narodów — ziemię tę od wieków zamieszkujących.**

Zjazd prezydentów i burmistrzów miast

województwa stanisławowskiego — w Horodence.

Dorocznym zwyczajem zjazd prezydentów i burmistrzów miast województwa stanisławowskiego odbył się w Horodence.

Nie bez przyczyny Horodenka została wybrana na miejsce zjazdu. Miasto to do roku 1933 mało znane i zaniedbane, z chwilą objęcia w nim rządów na stanowisku burmistrza przez p. **Jarosława Barwicza,** staje się z każdym rokiem coraz głośniejsze na terenie całego Pokucia. Przed tym brudne, niewybrukowane, pełne dziur i wybojów, dziś świeci czystością, wybrukowanymi ulicami, szerokimi chodnikami i pięknymi skwerami. Przed rokiem wybudowana i po europejsku urządzona pływalnia, nowe targowe hale miejskie, nowo założony duży park miejski, cieplarnia i estetyczny budynek stacji autobusowej dopełniają tego, co się zowie, racjonalną gospodarką miejską. **Przemiana ta powstaje w okresie przesilenia gospodarczego kraju.** Miasto było zadłużone i znaczna część jego i tak niewielkich dochodów budżetowych szła rok rocznie na spłacanie długów i płacenie odsetek.

Zjazd zatem miał na celu **pokazanie uczestnikom jego, co jednak mimo trudności gospodarczych w ramach niewielkiego budżetu można zrobić przy dobrych chęciach, dobrze zorganizowanej oszczędnej i celowej gospodarce.**

Zjazdowi przewodniczył przez cały czas jego trwania wojewoda stanisławowski gen. Stefan **Pasławski.** Wzięli również w nim udział wyżsi urzędnicy Urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie m. i naczelnik Wydziału samorządowego p. **Piotr Typiak,** naczelnik Wydziału komunikacyjno - budowlanego p. **inż. Ludwik Skupiński,** naczelnik Wydziału pracy, opieki i zdrowia p. dr **Wiktor Borkowski,** Wojewódzki inspektor Związków komunalnych p. **Stanisław Duszniak** i inni, oraz ze Związku Miast Polskich w Warszawie, p. inspektor **Stanisław Dembowski.** Ten ostatni wygłosił pierwszy referat pod tytułem: „Wytyczne zakresu administracji, rachunkowości i statystyki przedsiębiorstw miejskich“. Po tym referacie, który wywołał bardzo ożywioną dyskusję, uczestnicy zjazdu z p. Wojewodą na czele udali się na zwiedzanie miasta, oprowadzani przez starostę powiatowego **Leona Koczur - Rutkowskiego** i burmistrza Jarosława **Barwicza.** Wygląd miasta i wyżej wspomniane inwestycje wzbudziły wśród gości **niekłamany podziw i zachwyt.** Po powrocie z miasta na salę obrad, drugi z kolei referat wygłosił burmistrz **Barwicz,** który obszernie omówił metody gospodarki Zarządu miejskiego w Horodence.

Drugi dzień trwania zjazdu wypełniły następujące referaty: „Spostrzeżenie z inspekcji wojewódzkiej“ — insp. mgr St. **Duszniaka,** „Praktyczne wskazówki o stosowaniu art. 174 prawa budowlanego“ — mgr R. **Dolnickiego,** „Miejska gospodarka ogrodnicza“ — inż. **Podczeskiej,** „Utrzymanie czystości w miastach“ — St. **Śmigielskiego.**

Bezsprzecznie zjazd w Horodence był dobrze pomyślany i niewątpliwie spełnił swoje zadanie w zupełności, przede wszystkim przez naoczne wykazanie możności realizacji tych postulatów i żądań, które samorządowi stawiają władze nadzorcze, o których mówił p. Wojewoda na zjeździe oraz poszczególni referenci w swoich referatach.

Na zakończenie podkreślić należy to, co również podkreślali jednogłośnie uczestnicy zjazdu, a mianowicie dobrą organizację jego, zapewnienie uczestnikom potrzebnych wygód i ułatwień pod każdym względem podczas dwudniowego pobytu w obcym mieście.

Pobyt młodzieży tarnopolskiej w Warszawie.

Na festival w Warszawie wyjechała z Tarnopola wycieczka młodzieży z wszystkich szkół średnich, w liczbie 76 osób pod kierownictwem pp. dyrektora **Pytla** i prof. **Jużwy.** Wycieczka bawiła w Warszawie przez dwa dni. Młodzież rozpoczęła swój pobyt w stolicy od udziału w **mszy św.** w kościele Zbawiciela, skąd następnie wyruszyła do Belwederu. Tam młodzież złożyła piękny wieniec z liści mahoniowych, obramowujący artystycznie wykonany herb miasta Tarnopola z żywych kwiatów, wykonany przez p. **Greluka,** kierownika plantacyj miejskich w Tarnopolu.

Młodzież tarnopolska zwiedziła dokładnie Zamek Królewski, Łazienki, Muzeum Narodowe, Wystawę dzieł Wyczółkowskiego w Zachęcie, Muzeum Wojskowe oraz wystawę wykopalisk egipskich. Młodzież była również na dwóch przedstawieniach teatralnych, a mianowicie na utworze Calderona „Życie snem“ i na operze Moniuszki „Straszny dwór“. Wreszcie młodzież zwiedziła dokładnie ogród zoologiczny.

Uczestnicy tej wycieczki pomieszczeni byli w gimnazjum im. Batorego, dziewczęta zaś w szkole powszechnej na Lesznie. Z kwater młodzież była zadowolona, miała wyżywienie obfite i smaczne w restauracji organizacyj kobiecych przy przy ul. Senatorskiej. Z pomocą młodzieży w tej wycieczce pośpieszyły także władze kolejowe, dzięki którym uczestnicy wycieczki otrzymali dwa wozy kolejowe i na każdym kroku spotykali się z udogodnieniami.

WOJEWODZINA MALICKA — PREZESEM TOWARZYSTWA PATRONATU PRZEMYSŁU LUDOWEGO I DOMOWEGO — W TARNOPOLU.

P. Małgorzata Malicka, małżonka Wojewody tarnopolskiego, została wybrana przewodniczącą Patronatu Przemysłu ludowego i domowego w Tarnopolu.

LOSOWANIE KSIĄŻECZEK P. K. O.

Dnia 15 października 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 46. z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej.

Po zł. 1.000.— otrzymają właściciele następujących książeczek: 8.195, 12.553, 12.996, 23.653, 23.772, 25.038, 27.157, 36.309, 44.036, 47.252.

Książeczki premiowane Serii I-ej, wylosowane dawniej, a niezrealizowane: NNr 30.599 i 38.303.

ZJAZD DELEGATÓW PODOLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO - KRAJOZNAWCZEGO W ZŁOCZOWIE.

Dnia 23 i 24 października b. r. odbędzie się w Złoczowie walne zebranie i zjazd delegatów Podolskiego Towarzystwa turystyczno-krajoznawczego. Obrady dotyczyć będą przyszłej akcji letniskowej na terenie województwa, oraz sprawy turystycznego zagospodarowania rzek podolskich.

Odbudowa kościoła w Suchej Leszczynie.

Wojewódzki Komitet Pomocy dla odbudowy kościółka w Suchej Leszczynie w Stanisławowie ogłosił odezwę następującej treści:

Rodacy! Jesteśmy pod wrażeniem niebywałej dotychczas na terenie województwa stanisławowskiego zbrodni podpalenia kościółka w Suchej Leszczynie.

Dokonano świętokradztwa, ale też wyrządzono bolesną krzywdę ludności tej miejscowości, która na budowę Domu Bożego oddała ostatni swój grosz mimo ciężkich swoich materialnych warunków.

Dzielimy niepohamowany ból i żal tej ludności, ale na tym nie możemy poprzestać. Musimy pośpieszyć z ofiarną pomocą, by kościółek tam jeszcze w tym roku został odbudowany.

Do tego wzywamy Was najgoręcej.

Za Komitet:

ks. prałat Kazimierz Bilczewski.

Rozbudowa miast i osiedli w województwie stanisławowskim.

Celem nadania odpowiedniego kierunku akcji rozbudowy miast, uzdrowisk i osiedli, utworzono w Stanisławowie Biuro regionalnego planu zabudowania terenów górskich województwa stanisławowskiego.

Z ramienia Ministerstwa spraw wewnętrznych przeprowadził lustrację Biura Regionalnego Planu Zabudowania Terenów Górskich województwa stanisławowskiego p. **inż. Stanisław Gergovich.**

P. Wojewoda stanisławowski **gen. Stefan Pasławski** odwiedził Biuro Regionalnego Planu Zabudowania Terenów Górskich województwa stanisławowskiego, interesując się żywo pracą Biura, a także pracą poszczególnych pracowników w biurze.

PLANY I POMIARY ZABUDOWANIA MIAST, UZDROWISK I OSIEDLI WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO.

W Stanisławowie bawił w Biurze Regionalnego Planu Zabudowania Terenów Górskich województwa stanisławowskiego inż. Władysław **Barański,** inspektor Związku Miast Polskich. Pobyt jego w Stanisławowie łączy się z omówieniem spraw kredytowania na rok 1937-1938 prac nad wykonaniem pomiarów i planów zabudowania miast, uzdrowisk i osiedli.

4.000 dziennie książeczek premiowanych P. K. O. V. serii.

Jest to niespotykany dotąd rekord — ustanowiła go V-ta seria premiowanych książeczek oszczędnościowych P. K. O., których codziennie wydaje Centrala i Oddziały P. K. O. oraz wszystkie Urzędy Pocztowe około 4.000 sztuk.

Nic dziwnego, bo książeczka premiowana jest niezwykle wygodną i korzystną. Posiadacz jej uczestniczy co 3 miesiące w losowaniu premij od 50 do 500 złotych.

Niezależnie od tego wypłaca P. K. O. posiadaczowi książeczki po upływie 9 i pół lat trwania 600 złotych, a więc kwotę wyższą od wpłaconej.

Tak więc 5 zł. miesięcznie pozwala na zebranie poważnej sumy 600 złotych, a ponadto daje możność otrzymania kilkuset złotowych premij.

Nie zwlekajmy więc z otwarciem książeczki premiowanej V-tej serii i pamiętajmy, że wydają je wyłącznie Centrala i Oddziały P. K. O. oraz wszystkie Urzędy Pocztowe.

ZE ZWIĄZKU OBROŃCÓW LWOWA.

Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 podaje do wiadomości, że Władysław Zaborniak, ur. w r. 1903, został wykluczony ze Związku za czyny kolidujące z kodeksem karnym.

Rada Zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa zawiadamia swoich członków, że lwowski Urząd Wojewódzki zatwierdził 5. października 1927 nowy statut Związku, który członkowie Związku będą mogli odebrać w sekretariacie przy ul. Rutowskiego 11, od dnia 25 października br.

ODDZIAŁ MIEJSKI O. Z. N. W RZESZOWIE.

Z końcem września b. r. zorganizowany został w Rzeszowie Oddział miejski O. Z. N. Na czele Oddziału stoi dr Alfred Donth, kupiec.

BACZNOŚĆ PEOWIACY.

Otrzymujemy następujące pismo do ogłoszenia:

Wzywa się wszystkich członków P. O. W. eksteryt. na zebranie informacyjne, celem omówienia spraw związanych ze zjazdem, który odbędzie się w Wilnie w dniu 11 listopada br. Zebranie członków Delegatury lwowskiej odbędzie się 26. października br. w kancelarii p. notariusza M. Szefera, Lwów, Batorego 9. II. p. o godzinie 18-tej (6-tej).

R. Dąbrowski, delegat.

Związek Strzelecki w Złoczowie.

Związek Strzelecki w Złoczowie znajduje się w pełnej akcji. Z inicjatywy płk. Stan. **Dąbka** ułożono plan wyjazdu prelegentów oświatowych każdej niedzieli w powiat. Wyjadą członkowie Z. S., oficerowie oraz przedstawiciele organizacyj społecznych. Na pierwszy ogień poszły wsie **Kruhów, Maruszka, Kutkorz i Bezbrudy.**

W obecności pow. komendanta kpt. **Krala** wybrano nowy Zarząd oddziału Z. S. w **Kruhowie** z **M. Osustowiczem** jako prezesem i w Kutkorzu z wójtem A. **Mohrem** jako prezesem, od których przyrzeczenie strzeleckie odebrał kpt. **Kilarski.**

Podczas lustracji stwierdził kpt. Kilarski owocną pracę referentki wych. obyw. p. **Jaworskiej w Podlipcach** i wytężoną pracę oddziałów **Kniaże i Kutkorz.**

Dwa karabiny maszynowe dla wojska od Browarów lwowskich.

Na dziedzińcu Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów odbyła się piękna uroczystość, stanowiąca wspaniałą manifestację sympatii społeczeństwa dla armii gwoli współżycia i współpracy z nią, manifestacja torującego sobie drogę zrozumienia doniosłości idei obrony całości i spoistości Państwa wśród szerokich sfer naszego życia gospodarczego. Lwowskie Browary, idąc w ślad za innymi placówkami gospodarczymi Lwowa, które hojnie zasilają F. O. N. ofiarowały pułkom lwowskim **dwa karabiny maszynowe, zakupione przez Radę Nadzorczą, Zarząd, urzędników i robotników przedsiębiorstwa.**

Obszerny dziedziniec fabryczny zajął batalion piechoty w pełnym rynsztunku. Budynki ozdobiono festonami zieleni i chorągwiami o barwach państwowych, a po obu stronach prowizorycznej mównicy ustawiono karabiny maszynowe. Uroczystość zaszczycili: wicewojewoda mgr **Chmielewski,** prezydent m. dr **Ostrowski** i wiceprezydenci **Irzyk i Chajes,** starosta grodzki **Porembalski,** naczelnik **Krzywoszyński,** mgr **Bodnar,** dr **Gergowicz,** wiceprezes Izby przemysłowo - handlowej dr **Csala,** dyrektor Izby przemysłowo - handlowej dr **Jasiński,** dyrektor Banku Polskiego **Blaha,** pułk. **Bittner** w zastępstwie nieobecnego we Lwowie gen. Czumy, ppułk. **K. Dziurzyński,** major dypl. **Zemanek,** radca **Bełtowski,** dyrektor dr **Czołowski** i radca **Pakosz,** nacz. **Najder** im. Izby Skarb. dyr. **Raganowicz** imieniem ZUS-u, korpus oficerski pułków piechoty, Zarząd Lwow. Tow. Akc. Browarów z prezesem Rady Nadzorczej senatorem dr **Marcinem Szarskim** i wiceprezesem **Ludwikiem Żeleńskim** na czele, personel urzędniczy i pracowniczy Browarów.

Uroczystość rozpoczęła się z chwilą przybycia dowódcy korpusu gen. **Tokarzewskiego - Karaszewicza** z swoim sztabem i odebraniu przezeń raportu od komendanta batalionu.

Pierwszy przemówił imieniem Rady Nadzorczej prezes sen. **dr Szarski,** który zaznaczył, że **wszyscy prawdziwą miłością ojczyzny owiani obywatele uznają doniosłość i głęboką słuszność postulatu wzmocnienia obrony narodowej i doprowadzenia jej do wysokiego poziomu doskonałości.** Liczna, bitna i dostatecznie zaopatrzona armia jest nieodzownym warunkiem bytu i rozwoju Państwa. Towarzystwo Akcyjne bierze udział w akcji i składa dziś drobną ofiarę, wyrażając radość i dumę, że żołnierz polski otrzyma od nas to — mówił senator Szarski — co jest mu najdroższym, **broń której użyje do zwycięstwa, na chwałę Ojczyzny i Armii.** Mowca zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P., Armii i jej Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza. Okrzykom tym i następnym towarzyszyło stale przy prezentowaniu broni, odegranie Hymnu państwowego i Pierwszej Brygady.

Z kolei przemówił delegat urzędników **dyr. Wierzejski** nawiązując do niedawnego dnia, w którym całe miasto nasze witało gorąco oddziały wojskowe powracające z ćwiczeń, stwierdza, że nie ma może drugiego miasta, któreby z równym oddaniem ofiarowywało wojsku nie tylko kwiaty, — lecz i serca, któreby w równej mierze doceniało znaczenie silnej armii. **W całej więc pełni oceniamy ważkość słów Marszałka Śmigłego - Rydza, który powiedział, że wojna nowoczesna wymaga od całego społeczeństwa jaknajwiększego zrozumienia jej istoty, gdyż wszyscy obywatele, bez względu na to, czy znajdują się na froncie, czy w kraju, czy noszą mundur, czy ubranie cywilne, muszą dla wojny pracować.**

Wkońcu przedstawiciel robotników **Bednarski** mówił, że dziś, we własnym państwie **poświęcając się pracy nad jego gospodarczym wzmocnieniem, winniśmy zjednoczyć wszystkie warstwy naszego społeczeństwa,** w dążeniu do wolnej i potężnej Polski, przez stworzenie bitnej, potężnej i nowocześnie wyposażonej armii.

Dowódca korpusu gen. **Tokarzewski - Karaszewicz** dziękując w imieniu p. Ministra spraw wojskowych za dar, zaznaczył, że w życiu każdego społeczeństwa **musi być jakaś idea wielka,** która potrafi wydobyć wspólnotę. Napotykając na cały szereg trudności w życiu codziennym, musimy postawić przed sobą taką ideę główną, **dokoła której scentralizują się nasze wysiłki, która potrafi je scementować, aby wydobyć moc.** Najprostszą taką ideą dla każdego jest idea obrony tego, co posiadamy, a zatem naszej wolności, naszej Ojczyzny, — **idea obrony państwa.** Te karabiny maszynowe — mówił gen. Tokarzewski Karaszewicz — **są materialnym dowodem, żeście ideę tę zrozumieli, że ją posiadacie.** Apeluję, by pod tym zewnętrznym symbolem palił się zawsze płomień idei obrony Rzeczypospolitej. **Obudźmy w sobie moc trwania na każdym posterunku, a wtedy Polska będzie silna.**

Słowa gen. Tokarzewskiego Karaszewicza przyjęto gorącymi oklaskami. Na komendę: „obsługa do broni", żołnierze przystąpili do karabinów i ustawili je na specjalnych wózkach.

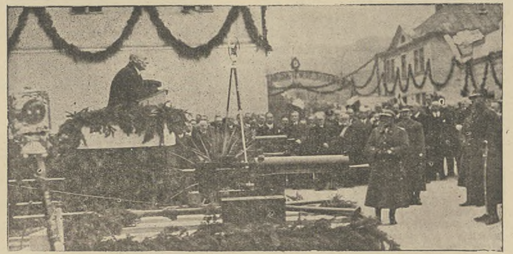
Z kolei gen. Tokarzewski Karaszewicz z p. wicewojewodą Chmielewskim i przedstawicielami władz odebrał defiladę batalionu, po czym gospodarze podejmowali zebranych skromnym śniadaniem.

———



Przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych podczas uroczystości wręczania karabinów maszynowych dla wojska w Browarach Lwowskich w oczekiwaniu na rozpoczęcie defilady. Na pierwszym planie generał Tokarzewski, prezydent dr Ostrowski, starosta Porembalski i inni.

Wręczenie karabinów maszynowych dla wojska w Browarach lwowskich.



Zdjęcie przedstawia przemawiającego z trybuny prezesa Izby przemysłowo handlowej i prezesa Rady Nadzorczej Browarów Lwowskich dr Szarskiego, który w imieniu Zarządu, urzędników i robotników Browaru oddaje do dyspozycji wojska dwa karabiny maszynowe, ustawione przed trybuną. Przemówienia słuchają przedstawiciele władz wojskowych z gen. Tokarzewskim i liczni reprezentanci władz cywilnych z wicewojewodą Chmielewskim. Zdjęcie wykonane na dziedzińcu wśród zabudowań browarnianych.

Zdjęcie przedstawia uczestników uroczystości w Browarach Lwowskich. Od lewej strony są widoczni: radca Dzięgdzielewicz, dyrektor dr Czołowski, dyrektor Schaff, dyr. banku Halpern, wicewojewoda lwowski Chmielewski, starosta Porembalski, prezydent dr Ostrowski, wiceprezydent Irzyk, dyr. Schneider.



Przetargi.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetargi na następujące roboty — w dniach i godzinach otwarcia ofert — podanych niżej:

Dnia 26 października 1937 r.

Na wykonanie centraln. ogrzewania 2-ch domów: 30-rodzinnego urzędniczego i 24-rodzinnego podoficerskiego w kolonii mieszkaniowej pod Brześciem n/Bugiem

o godz. 12.15.

Dnia 27 października 1937 r.

Na wykonanie centralnego ogrzewania oraz wodociągów i kanalizacji w gmachu Sądów w Przemyślu

o godz. 12.15.

Na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu Sądów w Przemyślu

o godz. 12.30.

Oferty na powyższe roboty należy składać w lokalu Dyrekcji F. K. W. Warszawa, Królewska 2, **najpóźniej na godzinę przed przetargiem.** — Oferty przesłane pocztą, muszą być dostarczone w tymże terminie.

Wadium w wysokości 1% sumy oferowanej **w gotówce** należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1288: **w papierach wartościowych,** objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dn. 20. IV. 1936 — do Kasy FKW.

Roboty zostaną oddane po cenach jednostkowych, stałych przez cały czas trwania robót.

Kosztorysy, Warunki szczegółowe i Opisy techniczne można otrzymać **w Dyrekcji FKW., Warszawa, Królewska 2** (pokój 26) oraz w **Szefostwie Budownictwa O. K. Nr X. Przemyśl** — na 8—10 dni przed przetargiem.

Koło Ligi Ochrony Przyrody w Stanisławowie.

W sali Kasyna Polskiego w Stanisławowie odbyło się zebranie organizacyjne Koła Ligi Ochrony Przyrody w Stanisławowie. Na zebranie to przybył p. wojewoda **gen. Stefan Pasławski,** który pierwszy podpisał deklarację członkowską Koła L. O. P. w Stanisławowie.

Po zagajeniu zebrania przez **dyr. Janusza Mykettę,** który wprowadził licznie zebranych słuchaczy i młodzież szkolną w zagadnienia ochrony przyrody, prof. **dr Szymon Wierdak,** delegat Państw. Rady Ochrony Przyrody na okręg lwowski, wygłosił odczyt, ilustrowany przeźroczami, na temat dotychczasowej akcji ochrony przyrody w województwie stanisławowskim i jej zadań na przyszłość, omawiając zarazem najważniejsze rezerwaty przyrodnicze w województwie stanisławowskim.

Po odczycie odbyło się właściwe zebranie organizacyjne Koła, na którym dokonano wyboru Zarządu Koła, w osobach pp. prof. dr **Włodzimierza Brigodera, dyr. J. Miketty, dyr. Edw. Pasta, prof. Heleny Żurawskiej - Mażewskiej i mgr Mariana Ciężkowskiego.** Zarząd ukonstytuuje się na swym pierwszym posiedzeniu. Do komisji rewizyjnej powołano: **prof. Helenę Pelczarską, naczelnika inż. Skopińskiego i prof. Rostyńskiego.**

URUCHOMIENIE CUKROWNI „PODOLE" W BEREZOWICY.

Uruchomienie nowej cukrowni rolniczej „Podole" w Berezowicy pod Tarnopolem nastąpi w najbliższym czasie. Będzie to **czwarta cukrownia** na terenie Małopolski Wschodniej po Przeworsku, Chodorowie i Horodence. Rozpoczęto już dowóz buraków do nowej cukrowni. Pierwszy przywiózł buraki **włościanin Stefan Murian z Myszkowiec.**

Otwarcie Oddziału O. Z. N. w Przemyślu.



Zdjęcie wykonane przez **WSCHÓD** podczas zebrania Obozu Zjednoczenia Narodowego w Przemyślu, które odbyło się w sali Sokoła.

Zdjęcie przedstawia fragment Prezydium zebrania O. Z. N. podczas wygłaszania referatu przedstawiciela mieszczaństwa polskiego w Przemyślu p. **Mazura** (stoi przy lampie elektrycznej). Siedzą (od lewej) przewodniczący zebrania i przewodniczący Oddziału O. Z. N. w Przemyślu inspektor **Karol Fischer,** obok radca **Cieśliński.**

„Szczęść Boże"! placówce harcerskiej.

Do „Wschodu" piszą:

Czytając na łamach „Wschodu" apel do wszystkich organizacyj społecznych i gospodarczych o nadsyłanie artykułów i sprawozdań z ich działalności, piszemy, chcąc zawiadomić nieco o **życiu harcerskim w nowo powstałej drużynie harcerskiej przy Bursie im. Św. Wojciecha.**

Nowo powstała placówka harcerska, znajdująca się **w Bursie im. Św. Wojciecha we Lwowie,** mimo swego krótkiego istnienia rozwija się pomyślnie pod opieką drużynowego H. O. **Franciszka Butlera,** oraz przybocznego H. O. **Tadeusza Kurasia.** Drużyna liczy 20-stu członków, którzy interesują się harcerstwem i oddają mu się całą duszą. Wolne chwile od nauki członkowie Drużyny harcerskiej spędzają na śpiewie, ogniskach, grach, względnie zabawach harcerskich.

Drużynowy H. O. **Butler** nie szczędził trudu i zachodu około podniesienia drużyny i wytrwale zdąża wytyczonymi drogami. Z inicjatywy H. O. **Kurasia** powstała przy tej drużynie **Harcerska Kasa Oszczędności,** do której wszyscy członkowie drużyny składają drobne wpłaty, ucząc się już za młodu oszczędzać.

Czuwaj!

„Stary Żubr"

Wyjaśnienie dr Lesława Węgrzynowskiego.

Od dr Lesława Węgrzynowskiego otrzymaliśmy następujące pismo do ogłoszenia:

Ponieważ w prasie znalazły się **nieścisłe streszczenia mojego przemówienia na Walnym Zgromadzeniu Obwodu Związku Lekarzy Państwa Polskiego** z dnia 9 bm., a ponadto moje stanowisko w sprawie organizacji stanu lekarskiego jest **nieściśle podawane i komentowane, proszę o łaskawe umieszczenie następującego wyjaśnienia:**

Zdecydowałem się na poparcie wniosku o rozwiązanie Związku na terenie trzech województw południowo wschodnich, obejmujących Okręg Związku Lekarzy Państwa Polskiego, ponieważ:

1). Dokonał się już faktycznie **rozłam** w łonie Związku L. P. P. z powodu postawionego w swoim czasie wniosku Okręgów Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego o zmianę statutu, **wykluczającą z łona organizacji lekarzy Żydów,** stanowiących znaczny procent członków Związku.

2). Na walnym zgromadzeniu, zwołanym do Poznania na dzień 17 bm. bez względu na wynik **głosowania dojść musi do faktycznego rozłamu,** gdyż albo opuszczą zgromadzenie wyżej wymienione Okręgi, albo też znaczna część pozostałych.

3). **Stoimy na stanowisku zgodnej dotychczasowej współpracy lekarzy na terenie ziem południowo wschodnich bez względu na narodowość i wyznanie i pragniemy dla dobra Państwa i stanu lekarskiego nadal tę współpracę utrzymać.**

4). Uważamy, że lekarze z natury swoich **obowiązków wobec Państwa i społeczeństwa, swego zawodu rodzaju walki,** którą prowadzą o zdrowie wszystkich obywateli winni być zrzeszeni w jednej ogólnej organizacji.

Jeżeli chodzi o wiadomości w sprawie zebrania w Krakowie, które miało zdecydować o założeniu Związku „demokratycznego" lekarzy, to stwierdzam, że Zarząd Okręgu lwowskiego **nie był tam reprezentowany.**

W końcu, jeżeli chodzi o moje osobiste stanowisko, to **jestem przeciwnikiem wszelkiej politycznej osobnej organizacji stanu lekarskiego i dlatego nie zamierzam współdziałać w założeniu jakiegoś nowego stowarzyszenia lekarskiego, któreby było, względnie mogło być politycznym.**

Dr LESŁAW WĘGRZYNOWSKI

B. STAROSTA KOŁOMYJSKI WIMMER NA NOWYM STANOWISKU.

B. starosta kołomyjski p. **Józef Wimmer** został mianowany naczelnikiem Wydziału w Urzędzie Wojewódzkim w Tarnopolu.

ORGANIZACJE SPOŁECZNE W JAROSŁAWIU.

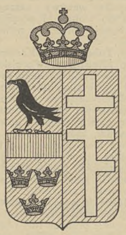
W Jarosławiu odbyło się zebranie powiatowego Komitetu porozumiewawczego polskich organizacyj społecznych, w którym wzięli udział prezesi i przedstawiciele organizacyj społecznych. Przedmiotem obrad było wznowienie po feriach letnich pracy społecznej i uzgodnienie jej z celami statutowymi organizacyj, należących do Komitetu Powiatowego.

DOMINIK CHIROWSKI.

DZIEJE miasta TYŚMIENICY.



Widok miasta Tyśmienicy i rzeki Strymby od południa.



Herb m. Tyśmienicy.

Tyśmienica za czasów dawnej Rzeczypospolitej, jedno z najstarszych miast Ziemi Czerwieńskiej, ongiś główne centrum handlowe Pokucia, znajduje się w falistej nizinie, otoczonej wzgórzami od wschodu i północy. Nizina ta, przepasana wężowymi wstęgami rzek, w obramowaniu lasów i gór, przedstawia **malowniczy widok.** Położona jednak w terenie, przez który dawnymi czasy biegł szlak tatarski, ulegała od wschodu ciągłym napadom najeźdźców. W czasie długoletnich wojen polsko-tureckich, wśród nieustannych najazdów tatarskich i w odmęcie Chmielniczyzny znikało na tej nizinie wszystko, co było nadzieją, ostoją, ładem i bezpieczeństwem, niszczało mienie pracą zdobyte a mnóstwo ofiarnego ludu kładło życie w ofierze lub w sromotną szło niewolę.

Niemniej chlubną była przez wieki, zwłaszcza po koniec XVIII wieku, rola handlowa Tyśmienicy. Miasto położone na szlaku, prowadzącym na wschód, posiadając składy towarów, mając przedsiębiorcze i obrotne mieszczaństwo, **wzrastało na pierwszorzędne miasto kupieckie.** Znaczenie to osiągała Tyśmienica **dzięki cnotom swego mieszczaństwa,** dzięki jego osobliwemu zmysłowi ładu, porządku i wysokiemu przywiązaniu do gniazda rodzinnego, pracowitości, zapobiegliwości, poświęceniu i wielkiej sile moralnej. W następstwie tych niepowszednich zalet wyrosło miasto nie tylko na poważne ognisko handlowe, ale stało się ostoją polskiego życia i polskiej kultury na ziemi pokuckiej.

Nie brakło w Tyśmienicy w tym czasie i rzemieślników wszelkiego rodzaju, którzy, **słynąc z biegłości w swych zawodach,** mogli dostarczać wszystkiego, czego wymagała potrzeba i zbytek. Nie brakowało też ludzi światłych i mądrych. Zamiłowanie w naukach i upodobanie w sztukach **upiększyło miasto budynkami** świeckimi i kościelnymi.

Wiek XIX zaznaczył się wybitnie, jako okres wszechstronnego upadku miasta, pozostał jednak gorący patriotyzm i tkwiła w nim nadal tradycja dawnej tężyzny, która nieraz jeszcze wybuchała płomieniem. W czasach zaboru austriackiego było miasto placówką polskiej myśli i polskiej kultury, które też tym wyróżniało się wśród innych tego rodzaju miast. Wśród niezwykłego przywiązania **każdy ruch wolnościowy narodu tu zawsze gorącym odzywał się echem** i stąd zabierał mu najlepszych synów. Świadczą o tym wymownie mogiły Powstańców z 1863 r.

Tężyzna ta zajaśniała w całej pełni, gdy w rezultacie wielkiej wojny rozpadła się w gruzy potęga zaborców i zaczęło się wiekopomne zrzucanie jarzma przez ziemie polskie, gdy w następstwie roboty niemieckiej pułki rusko-ukraińskie rozpadającej się armii austriackiej zawładnąwszy miastem, narzuciły mu swoje pęta. Wtedy wyrosły nagle zastępy drobnych rycerzyków, aby je zerwać. Młodzi i najmłodsi, bezbronni i nieświadomi sztuki wojskowej, ocalili nie tylko miasto, ale i powiat, zdobywając je dla Polski.

Purpurą krwi zapisała Tyśmienica swe imię w podwalinach Państwa polskiego, a wawrzynem śmierć męczeńską synów tego miasta, poległych za wolność.

Opis miasta.

Tyśmienica leży w powiecie tłumackim 14 klm. na północny wschód od Tłumacza, między 48.50 st. a 48.56 płn. szer. i między 42.26 a 42.35 wsch. dług. od F.

Na północnym zachodzie leżą Podpieczary, na północy Olszanica, na wschodzie Kłubowce i Nadorożna, na południe Pohonia, Pszeniczniki, Chomiakówka i Markowce, na południowym zachodzie Bratkowce, zaś na zachodzie Czerniejów, Chryplin i Uhorniki.

Środkiem miasta Tyśmienicy przepływa rzeka **Worona,** dopływ Bystrzycy. Wchodzi ona od południa z Pszenicznik i dąży na północny zachód do Podpieczar. W obrębie miasta przyjmuje z prawego brzegu potok **Mielnicki,** a z lewego **Strymbę z Uniawą.**

Zabudowania miasta zajmują środek obszaru doliny Worony aż po Strymbę.

Na północ od miasta leży przedmieście stanisławowskie i Słoboda, a na zachód przedmieście tłumackie. W północnej stronie wzgórza „Mogiłki" (341 m.) a na zachód „Bohorodecka Góra" (324 m.).

Przez miasto biegnie główny gościniec ze Stanisławowa do Czortkowa i Kołomyi.

O B S Z A R.

Ogólny obszar gruntu w granicach administracji miasta wynosi 4214 ha, z czego jest: 2.006 ha roli, 267 ha ogrodów, 488 ha łąk, 174 ha pastwisk, 595 ha lasu, 173 ha gruntów pod budowę i 151 ha nieużytków.

Miasto składa się z 49 ulic, których długość wynosi 48 klm. łącznie. Rynek i częściowo dwie ulice są zabrukowane i zaopatrzone w chodniki. Ze względu na brak prądu elektrycznego, miasto jest oświetlane lampami systemu Kitsona.

L U D N O Ś Ć.

W roku 1880 Tyśmienica liczyła 7123 mieszkańców, w tym 127 mieszkańców na obszarze dworskim. Następnie w 1910 roku 9058 mieszkańców, w 1921 roku 7078, a w 1931 roku 7250 mieszkańców, z czego: 4726 Rusinów, 1346 Polaków i 1185 Żydów.

Stan obecny wynosi 7830 mieszkańców, czyli na 1 km^2 przypada średnio 187 mieszkańców.

Ludność według zawodów dzieli się na: rolników 2110, rzemieślników 650, handlowców 85, przemysłowców grosistów 8, uczęszczających do szkół 980, dzieci przedszkolnych 2637, innych 1360.

Śmiertelność jest mała a naturalny przyrost wynosi przeciętnie 50 osób rocznie.

B U D Y N K I.

W roku 1880 było 1118 domów, w tym 18 domów na obszarze dworskim. W roku 1931 było 1331 domów i 1120 budynków gospodarczych, zaś w roku 1936 Tyśmienica liczyła 1512 domów i 1288 budynków gospodarczych.

G O S P O D A R S T W A.

Tyśmienica obejmuje 850 gospodarstw, w tym 113 do objętości 0.5 ha; 141 do 1 ha; 190 od 1 do 2 ha; 175 od 2 do 3 ha; 75 od 3 do 4 ha; 75 od 4 do 5 ha; 63 od 5 do 10 ha; 12 od 10 do 20 ha; 4 od 20 do 50 ha i 2 od 50 do 100 ha.

Większą własność stanowią grunta t. zw. martwej ręki a to: probostwa gr. kat. obszar 67 ha 12 a, oraz Konwentu o. o. Dominikanów obszar 56 ha 52 a.

Nieuregulowana rzeka Worona w czasie większych opadów zalewa około 1500 morgów ziemi. Straty poniesione w uprawach przez wylew tej rzeki w roku 1933 wyniosły 48.000 zł.

Stan inwentarza przedstawia się następująco: 450 koni, 1220 bydła rogatego, 596 nierogacizny, oraz 107 owiec i kóz.

Roczne spożycie mięsa obejmuje 925 sztuk bydła rogatego i 375 sztuk świń.

FABRYKI I WARSZTATY.

W Tyśmienicy znajdują się dwie fabryki a to: **Fabryka białoskórnicza,** zatrudniająca przeciętnie 60 robotników i **Fabryka kuśnierska** firmy Krejnis, zatrudniająca 70 osób.

Obok tych fabryk istnieją drobne warsztaty rzemieślnicze a to: 90 warsztatów kuśnierskich, 80 warsztatów szewskich, 7 kowalskich, 4 stolarskich, 4 kołodziejskich, 5 blacharskich i 20 innych.

D O M Y M O D L I T W Y.

Kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja i kościół ormiański pod wezwaniem św. Kajetana. — Trzy cerkwie: „Materyczna", „Kokora" i „Monasterska". — Trzy bożnice: „Beth - hamidrasch", Synagoga i Dom modlitwy u Rabina.

S Z K O Ł Y.

Dwie siedmio - klasowe powszechne męska i żeńska w śródmieściu, 3-klasowa powszechna na przedmieściu stanisławowskim i 4-klasowa powszechna na przedmieściu tłumackim. Przy 7-klasowej szkole męskiej istnieje Zawodowa Szkoła Dokształcająca.

U R Z Ę D Y.

Sąd grodzki, Urząd pocztowy, Urząd katastralny, Urząd ruchu i telegr., Notariat i Posterunek P. P.

S T O W A R Z Y S Z E N I A.

Cechy: kuśnierski, szewski i zbiorowy rzemieślniczy, Ochotnicza Straż Pożarna, Tow. Szkoły Ludowej, Oddział Związku Strzeleckiego, Oddział Zw. Ob. Pr. Kobiet, Zjednoczenie Mieszczan Polskich, Placówka P. O. W., Koło L. O. P. P., Oddział L. M. K., Oddział P. C. K., Koło T. O. M., Stow. Młodzieży żeńskiej, Drużyna harcerska męska i żeńska, 7 ruskich czytelń, „Proświta", Kružok Sojuzu Ukrainok „Widrodženie", A. D. Gordon, Haor i inne.

S P Ó Ł D Z I E L N I E.

Zakłady kuśnierskie, Spółdzielnia kuśnierzy i białoskórników, Spódzielnia szewska „Zgoda", dwie kooperatywy rolnicze: „Syła" i „Samopomicz", spółdzielnie kredytowe: Kasa „Wira", Tow. kredytowe „Jedność", Kasa Stefczyka, Zw. Kredytowy Żydowski i „Gmilathchesed".

H E R B M I A S T A.

Tyśmienica posiada ten sam obraz herbowy, co Horodenka. Tarczę z koroną królewską. Po lewej stronie tarczy (heraldycznie widziane, a więc po prawej stronie widza) znajduje się herb hrabiów Potockich „Pilawa": biały podwójny krzyż z trzecią jednostronną poprzeczną belką. Ten znak herbowy występuje nie tylko w miejskim herbie Horodenki, lecz także jeszcze samoistnie w herbie miejskim Brodów i Buczacza.

Tyśmienica ma jeszcze przed powyżej wymienionymi miastami tę właściwość, że przy swoim „Pilawie" wszystkie belki poprzeczne są jednakowej długości. Forma ta widziana ze stanowiska starożytnej heraldyki wydaje się być pierwotną i rzeczywistą.

Ptakiem w herbie jest wrona, uważana prawie przez wszystkie narody indogermańskie za święte zwierzę. Trzy korony prawdopodobnie przedstawiają inne trzy stare rodowe znaki, których pierwotna forma — dziś już nie może być stwierdzoną. (Herby miast Austro - Węgier przez H. G. Ströhl, Wiedeń 1904, str. 81).



Podominikański kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja w Tyśmienicy.

Herb miasta Tyśmienicy występuje w kolorach. Na rysunku, umieszczonym powyżej, tło tarczy w kreskach ukośnych oznacza kolor lekko niebieski, kreski pionowe wyobrażają kolor różowy, zaś pola kratkowane obejmują kolor złotawy.

REPREZENTACJA MIEJSKA.

Od chwili objęcia rządów przez władze polskie:

Józef Chirowski — komisarz rządowy od 28 maja 1919 do 20 lipca 1919 r.

Inż. Antoni Holender — komisarz rządowy od 21 lipca 1919 do 3 maja 1928 r.

Alfred Bugno — burmistrz od 4 maja 1928 do 22 lutego 1934 r.

Ołeksa Wołoszczuk — p. o. burmistrza od 23 lutego 1934 do 4 czerwca 1934 r.

Antoni Dziedziniewicz — p. o. burmistrza od 5 czerwca 1934 do 30 listopada 1934 r.

Kazimierz Schreiber — burmistrz od 1 grudnia 1934 r.

M A J Ą T E K G M I N Y.

Gmina administracyjna Tyśmienicy posiada: 12 i pół mor. gruntu podmiejskiego, 4 mor. obszaru na targowisko, 10 mor. placów i nieużytków, 4 budynki szkolne, 1 budynek Zarządu miejskiego, 2 domy, służące na przytułek dla bezdomnych i 1 rzeźnia miejska.

Gmina administracyjna zarządza również majątkiem gminy chrześcijańskiej, która jest właścicielką: 230 mor. pastwiska, 28 mor. lasu, 3 mor. ziemi ornej i 7 mor. cmentarza.

Obok dworca kolejowego przy szosie znajduje się 200 morgowy obszar pastwiska gminy chrześcijańskiej, na którym może stanąć kilka fabryk.

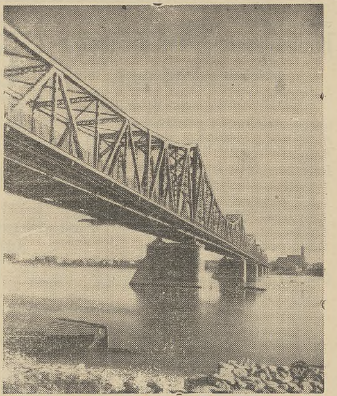
Wartość majątku gminy administracyjnej przedstawia 217.000 zł., a gminy chrześcijańskiej 164.000 zł.

Budżet administracyjny był najwyższy w roku 1930, wynosił bowiem wtedy 77.940 zł. Najniższy był w roku 1936/7, który zamykał się sumą 33.747 zł.. **(Ciąg dalszy nastąpi).**

Most imieniem

Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Zdjęcie obok przedstawia rzut oka na nowo zbudowany wspaniały most imieniem Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza na Wiśle, we Włocławku. Uroczyste poświęcenie tego mostu odbyło się dnia 25-go września b. r.



Pijemy coraz więcej piwa.

W lipcu i sierpniu sprzedano w Polsce 306 tys. hektolitrów piwa, co w porównaniu z tymi samymi miesiącami r. ub. oznacza wzrost spożycia o 38 tys. hl, czyli o 14 proc.

W okresie styczeń — sierpień sprzedaż piwa wyniosła 915 tys. hl., czyli o przeszło 16 proc. więcej w stosunku do analogicznego okresu roku ub.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60**. — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.